Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Trybuna Ludu

Organ KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

NR 114 (1176) ROK V — WARSZAWA — PIĄTEK 25 KWIETNIA 1952 R. — WYDANIE H — CENA 15 gr

O pełne wykonanie planu przez każdy zakład

Opublikowaliśmy wczoraj Komunikat Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego w I kwartale 1952 r. Komunikat ten stwierdza, że plan produkcji globalnej przemysłu socjalistycznego na I kwartał br. według wartości w cenach niezmiennych został wykonany przez cały przemysł w 100,3 procenta.

W wielu asortymentach, jak np. w rudach żelaza, rudach cynku, rudach miedzi, w energii elektrycznej, samochodach ciężarowych i osobowych, w maszynach i narzędziach rolniczych, w przędzy sztucznego jedwabiu, w penicylinie itd. — plan został znacznie przekroczony. Ogółem — w porównaniu z pierwszym kwartałem ub. r. osiągnęliśmy wzrost produkcji o około 19 procent.

Te pierwsze trzy miesiące br. — trzeciego roku planu 6-letniego, nie były łatwe. Zadania tych trzech miesięcy 1952 roku — tak jak zadania całego bieżącego — przełomowego dla sześciolatki roku, były wyższe i trudniejsze od zadań jakichkolwiek poprzednich miesięcy. Dzięki jednak ofiarności i wielkiemu wysiłkowi naszej klasy robotniczej i inteligencji technicznej — globalny plan produkcji przemysłowej został zrealizowany.

Wielką rolę odegrało tu podjęte dla uczczenia 60 rocznicy urodzin towarzysza Bieruta i na cześć Święta 1 Maja, współzawodnictwo, które ogarnęło cały nasz kraj. I choć apel załogi Pafawagu rzucony został 4 marca br., a więc już w trzecim miesiącu kwartału — realizacja podjętych przez masy zobowiązań spowodowała w olbrzymiej większości zakładów poważny wzrost wydajności pracy, wzrost produkcji. Miała więc duży wpływ na wyniki wykonania planu kwartalnego.

Nie wszędzie jednak udało się nadrobić powstałe na początku roku w szeregu zakładów zaległości w produkcji; nie wszędzie udało się „wyciągnąć" plan. Nie wykonaliśmy w 100 procentach planu produkcji takich artykułów, jak np. surówka i stal, jak kwas siarkowy, węgiel kamienny i ropa naftowa, jak niektóre typy maszyn i taboru kolejowego oraz pewne asortymenty tkanin i wyrobów pończoszniczych. Mimo niepełnego wykonania planu produkcji w tych asortymentach, produkcja ich wzrosła znacznie w porównaniu z pierwszym kwartałem ub. r.: w stali surowej na przykład wynosi 124 procent, w węglu kamiennym 106 procent, w obrabiarkach — 114 procent itd.

Plan produkcji budowlano-montażowej na pierwszy kwartał br. został wykonany w 115 procentach, a do użytku oddano 32 poważne obiekty inwestycyjne, przemysłowe i inne. Jednak i na niektórych obiektach inwestycyjnych nastąpiły opóźnienia w stosunku do planowanego postępu robót.

Planu nie wykonano w pełni przede wszystkim w tych hutach i kopalniach, w tych fabrykach chemicznych i przemysłu lekkiego, na tych budowach, które nie rozwinęły energicznej, rytmicznej walki o plan.

Planu nie wykonano w 100 procentach tam, gdzie istniała „zatwardziała", nieracjonalna, nieusprawniona organizacja pracy; gdzie nie okazano należytej troski o techniczne i organizacyjne warunki dla rozwoju współzawodnictwa, gdzie słaba praca organizacji partyjnych i ogniw związkowych nie dawała pełnej mobilizacji załóg do walki o plan i do przezwyciężania trudności.

Tak więc — przy bardzo poważnych osiągnięciach naszego przemysłu i budownictwa w pierwszym kwartale br., jest jeszcze szereg zakładów, które zaciągnęły dług wobec państwa ludowego. Dług ten trzeba spłacić jak najszybciej, odrobić wszelkie zaległości — w każdym zakładzie, w którym one powstały.

Mamy szereg zakładów, które dawniej wlokły się w ogonie produkcji, a obecnie są jednymi z przodujących. Takim zakładem jest inicjator współzawodnictwa dla uczczenia 60 rocznicy urodzin towarzysza Bieruta i na cześć Święta 1-go Maja — Pafawag.

Każda fabryka, każdy zakład produkcyjny w Polsce ma wszelkie możliwości na to, aby plany wykonywać i walczyć o ich przekroczenie, aby przezwyciężyć niewątpliwie poważne nieraz trudności i wyjść na czołowe pozycje w naszym socjalistycznym przemyśle.

Trzeba jednak, aby kierownictwa zakładów, ich aktyw partyjny, gospodarczy i związkowy — uświadomiły sobie w pełni znaczenie ich produkcji i terminów jej wykonywania. Trzeba głębokiej świadomości, że w naszym planowym, socjalistycznym systemie gospodarczym wyłamanie jednego tylko zęba w najmniejszym nawet trybie całej potężnej machiny przemysłowej, może spowodować trudności w innych naszych zakładach.

Trzeba utrwalać wszystko co nowe i przodujące, co daje Czyn, upowszechniać je na całe zakłady i na całe gałęzie przemysłowe. Osiągnięcia hut „Pokój" i „Kościuszko" w dziedzinie przyśpieszonych i szybkościowych wytopów powinny stać się osiągnięciami całego hutnictwa; sukcesy kopalni „Eminencja" i innych przodujących kopalń w dziedzinie pełnego zabezpieczenia frontu wydobywczego — osiągnięciami całego przemysłu węglowego; zakładów M-3 w Łodzi w dziedzinie zlikwidowania przestojów maszyn między zmianami — osiągnięciami całego przemysłu elektrotechnicznego.

Jesteśmy w przededniu międzynarodowego Święta klasy robotniczej — 1 Maja. W przemyśle naszym trwa walka o wykonanie i przekroczenie zobowiązań podjętych dla uczczenia 60-ej rocznicy urodzin towarzysza Bieruta i na cześć 1-go Maja — walka, ujawniająca dodatkowe rezerwy i wprzęgająca je w służbę produkcji.

Wykorzystując doświadczenia ubiegłego kwartału, każdy zakład pracy, a szczególnie te, które planu nie wykonały w pełni — musi zmobilizować wszystkie swoje siły, wszystkie umiejętności załogi i kadr inżynieryjno-technicznych — do wytężonej walki o plan drugiego kwartału, o cały plan roczny.

Wyżej sztandar współzawodnictwa pracy — oto hasło, które w przededniu wielkiego Święta 1 Maja ogarnia miliony. Pełna mobilizacja załóg do rytmicznego wykonywania planu, stałe czuwanie nad jego realizacją — oto hasło, którym powinny żyć wszystkie nasze podstawowe organizacje partyjne, wszystkie kierownictwa zakładów pracy.

Depesza tow. Bieruta do kolegium redaktorów gazety „O trwały pokój, o demokrację ludową!"

Do
Kolegium Redaktorów Gazety
„O trwały pokój, o demokrację ludową!"
Drodzy Towarzysze,

Z dużą radością przyjąłem Wasze przyjazne życzenia przesłane mi z okazji mego 60-lecia.

Śląc Wam serdeczne podziękowania chciałbym zapewnić Was, drodzy towarzysze, że naród polski pod wodzą polskiej klasy robotniczej, czerpiąc ze wspaniałego skarbca myśli Lenina i Stalina, uczyni wszystko, by w imię wielkiej idei pokoju i socjalizmu, umacniać przyjaźń i braterstwo z wielkim Związkiem Radzieckim, ostoją postępu i niepodległości narodów.

BOLESŁAW BIERUT

Warszawa, IV.1952 r.

Hasła Komitetu Centralnego PZPR na dzień 1 Maja 1952 roku

1. Niech żyje 1 Maja, dzień międzynarodowej solidarności mas pracujących, dzień braterstwa wszystkich ludów walczących o pokój, demokrację i socjalizm!

2. Pozdrawiamy Wielki Związek Radziecki — bratni kraj budowniczych komunizmu, niezłomną ostoję pokoju i wolności narodów, gwiazdę przewodnią ludzkości!

3. Pozdrawiamy Wielkiego Stalina, niezłomnego przyjaciela narodu polskiego, wodza i genialnego nauczyciela wszystkich bojowników o pokój, niepodległość, demokrację i socjalizm w całym świecie!

4. Niech żyje braterstwo i niewzruszony sojusz narodu polskiego z narodami ZSRR — źródło naszych zwycięstw, gwarancja naszej niepodległości i budownictwa socjalistycznego!

5. Chwała niezwyciężonej Armii Radzieckiej, wyzwolicielce ludów, potężnej strażniczce pokoju i wolności narodów!

6. Pozdrawiamy bohaterski naród koreański walczący o wolność swej Ojczyzny przeciw zbrodniczemu najazdowi amerykańskich imperialistów!

7. Pozdrawiamy wielki naród chiński odpierający zwycięsko zbrodnicze napaści amerykańskich ludobójców i tworzący pod wodzą Mao Tse-tunga nowe, wolne życie!

8. Pozdrawiamy bratnie narody krajów demokracji ludowej — Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii, Albanii — budujące socjalizm i wzmagające siły obozu pokoju!

9. Pozdrawiamy demokratyczne siły Niemiec walczące przeciw odrodzeniu amerykańsko - hitlerowskiego Wehrmachtu, przeciw polityce agresji imperialistycznej w Europie!

10. Pozdrawiamy Niemiecką Republikę Demokratyczną, walczącą o pokojowe, demokratyczne, zjednoczone Niemcy! Odra i Nysa wieczystą granicą pokoju i przyjaźni!

11. Pozdrawiamy bohaterski lud pracujący Francji i Włoch — nieustępliwy w walce przeciw imperialistom o pokój, wolność i suwerenność narodową!

12. Niech żyją patrioci jugosłowiańscy, walczący o niezależność swej Ojczyzny i obalenie faszystowskiej dyktatury Tito!

13. Pozdrawiamy bojowników o pokój walczących w Anglii i Ameryce przeciw zbrodniczej polityce wojennej ich imperialistycznych rządów!

14. Pozdrawiamy narody Vietnamu, Malajów, Bliskiego Wschodu — wszystkich krajów kolonialnych i zależnych, walczących o zrzucenie jarzma imperialistów i byt niepodległy!

15. Hańba amerykańskim ludobójcom stosującym broń bakteriologiczną! Zbrodniarzy wojennych pod sąd narodów!

16. Chwała obrońcom pokoju! Wzmacniajmy jedność i zwartość narodu polskiego w walce o pokój i plan 6-letni!

17. Niech żyje bohaterska klasa robotnicza, siła przewodnia narodu polskiego w budowie socjalizmu, w walce o pokój i rozkwit naszej Ojczyzny!

18. Umacniajmy sojusz klasy robotniczej z pracującym chłopstwem, podstawę władzy ludowej, źródło siły Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej!

19. Zacieśniajmy więź i współpracę klasy robotniczej z inteligencją pracującą dla rozwoju twórczych sił narodu i budownictwa socjalistycznego!

20. Niech żyją siły zbrojne Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stojące na straży pokoju, bezpieczeństwa naszych granic i niepodległości narodu!

21. Niech żyje Konstytucja Ludowa — Wielka Karta historycznych zdobyczy polskiego ludu pracującego. Pod sztandarem Konstytucji Ludowej walczmy o szybki wzrost potęgi naszej Ojczyzny!

22. Wszyscy do walki o przedterminowe wykonanie odpowiedzialnych zadań tegorocznych, decydujących o zwycięstwie 6-letniego planu budowy podstaw socjalizmu!

23. Niech żyją przodownicy pracy — najlepsi synowie narodu! Za ich przykładem — wszyscy do walki o wyższą wydajność i lepszą jakość pracy!

24. Wznośmy wielkie budowle socjalizmu — kuźnie potęgi Rzeczypospolitej Ludowej, trwały fundament wzrostu dobrobytu i kultury narodu!

25. Niech żyje nasza odrodzona Stolica, duma narodu, serce Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej! Cześć budowniczym Warszawy! Chwała braciom radzieckim pomagającym w jej odbudowie!

26. Robotnicy i robotnice, inżynierowie i technicy — przekraczajcie normy, oszczędzajcie surowce, obniżajcie koszty własne, walczcie o wysoką jakość produkcji, rozwijajcie socjalistyczne współzawodnictwo pracy!

27. Robotnicy, technicy i inżynierowie polskiego przemysłu, budownictwa i komunikacji — wprowadzajcie i opanowujcie nową technikę, korzystajcie ze zdobyczy przodującej techniki radzieckiej, rozwijajcie ruch nowatorów i racjonalizatorów!

28. Szerzej i śmielej wysuwajmy przodujących robotników i robotnice na kierownicze stanowiska. Podnośmy ich wiedzę i kwalifikacje zawodowe! Otoczmy opieką i pomocą nowe, rosnące kadry budowniczych socjalizmu!

29. Członkowie i aktywiści Związków Zawodowych! — Walczcie o najszerszy rozmach współzawodnictwa pracy, o pełne wykorzystanie wielkich praw i osiągnięć socjalnych i kulturalnych, zwiększajcie troskę o warunki bytu mas pracujących!

30. Strzeżmy czujnie naszych fabryk i warsztatów przed wrażą ręką szkodnika i dywersanta! Sabotażystom i obcym najmitom wara od naszych fabryk!

31. Więcej czujności wobec nasłanych szpiegów, sprzedawczyków i zdrajców Ojczyzny! Strzeżmy czujnie tajemnicy państwowej i służbowej!

32. Strzeżmy i pomnażajmy własność społeczną, niewzruszoną podstawę rozwoju państwa, źródło bogactwa i siły Ojczyzny! Chrońmy mienie narodowe przed marnotrawcami i złodziejami!

33. Pędźmy precz sobków, oszustów i dwulicowców. Stawiajmy pod pręgierz opinii notorycznych leniów, bumelantów i pijaków!

34. Górnicy! Cześć Waszej ofiarnej pracy! Walczcie o wykonanie planów wydobycia, ulepszajcie metody pracy, upowszechniajcie cykliczność produkcji, stosujcie śmiało nową technikę, dajcie więcej węgla Ojczyźnie!

35. Hutnicy! Żelazo i stal to fundament budownictwa socjalizmu, stosujcie szybkie wytopy, skracajcie czas remontu pieców, dajcie więcej surówki, stali, walcówki i metali kolorowych dla wykonania planu 6-letniego!

36. Metalowcy! Wykorzystajcie w pełni park maszynowy, stosujcie szeroko szybkościowe skrawanie metali. Dajcie więcej maszyn dla przemysłu, budownictwa, rolnictwa i komunikacji!

37. Energetycy! Wykorzystujcie racjonalnie moc elektrowni, oszczędzajcie paliwo, zapewniajcie coraz obfitsze zaopatrzenie gospodarki narodowej w energię elektryczną!

38. Włókniarki i włókniarze! Rozszerzajcie ruch wielowarsztatowców, podnoście kulturę waszej produkcji. Więcej tkanin, odzieży i innych materiałów dla mas pracujących!

39. Kolejarze! Sprawniej i taniej wykonujcie przewozy, oszczędzajcie węgiel, przyśpieszajcie obrót wagonów i parowozów, usprawniajcie obsługę pasażerów i ruch pociągów!

40. Robotnicy, technicy i inżynierowie przemysłu samochodowego i traktorowego — produkujcie szybciej coraz lepsze polskie samochody ciężarowe i osobowe, polskie traktory!

41. Robotnicy, technicy i inżynierowie stoczni polskich! Pracownicy portów i marynarze! Rozbudowujcie naszą flotę, zwiększajcie i ulepszajcie budownictwo okrętów! Pracujmy ze wszystkich sił nad przekształceniem Polski w potężny kraj morski!

42. Budowlani! Szybciej budujcie nowe fabryki, osiedla mieszkalne, szkoły i domy kultury. Stosujcie nowoczesną technikę i zespołowe metody pracy. Obniżajcie koszty, oszczędzajcie materiały i ulepszajcie jakość budownictwa!

43. Chemicy! Walczcie o rozszerzenie asortymentu i ulepszenie jakości produktów chemicznych. Dajcie więcej nawozów sztucznych dla rolnictwa!

44. Pracownicy uspołecznionego handlu! Ulepszajcie obsługę ludności w mieście i na wsi. Tępcie nadużycia, walczcie o sprawne zaopatrywanie mas pracujących w produkty żywnościowe i artykuły przemysłowe dobrej jakości!

45. Niech żyją chłopi pracujący — współgospodarze Polski Ludowej — wierni sojusznicy klasy robotniczej w walce o podniesienie rolnictwa, o uprzemysłowienie kraju i pomnożenie sił Ojczyzny!

46. Cześć chłopom przodownikom, którzy dają wsi polskiej przykład patriotyzmu przez podnoszenie produkcji rolnej i wykonywanie z honorem obowiązków wobec państwa!

47. Chłopi i chłopki! Walczcie o wzrost urodzajów i wysokie plony, likwidujcie odłogi, rozwijajcie hodowlę, rozszerzajcie kontraktację, wypełniajcie z honorem obowiązki wobec Ojczyzny!

48. Chłopi i chłopki! Ulepszajcie pracę w spółdzielniach Samopomocy Chłopskiej, czuwajcie nad prawidłowym rozprowadzeniem towarów przemysłowych. Walczcie z nadużyciami i kumoterstwem. Poskramiajcie kułackich zdzierców i spekulantów!

49. Chłopi spółdzielcy! Umacniajcie wasze spółdzielnie produkcyjne, podnoście plony z hektara i hodowlę, wzmacniajcie dyscyplinę pracy, zwiększajcie dochody spółdzielni. Pokażcie całej wsi polskiej wyższość gospodarki zespołowej nad indywidualną!

50. Chłopi mało i średniorolni! Rozszerzajcie ruch spółdzielczości produkcyjnej. Spółdzielnie produkcyjne przyniosą wsi wydatny wzrost produkcji rolnej, wzrost dobrobytu i kultury, całkowite złamanie kułackiego wyzysku!

51. Pracownicy POM-ów — traktorzyści, mechanicy i agronomowie! Zwiększajcie wydajność pracy, pomagajcie spółdzielniom produkcyjnym, mało i średniorolnym chłopom w ich walce o wysokie zbiory! Walczcie o pełne wykorzystanie maszyn rolniczych i racjonalną uprawę roli!

52. Pracownicy PGR! Walczcie o wykonanie planów waszych gospodarstw, podnoście plony z hektara, rozwijajcie hodowlę, chrońcie dobro państwowe, uczyńcie z PGR wzorowe socjalistyczne gospodarstwa!

53. Pracownicy instytucji państwowych! Usprawniajcie pracę aparatu państwowego, wzmacniajcie dyscyplinę państwową, walczcie z biurokracją! Dbajcie o potrzeby mas pracujących i interesy państwa!

54. Pracownicy Nauki — wzbogacajcie naukę polską nowymi odkryciami, badaniami i wynalazkami! Uczyńcie Polską Akademię Nauk godną spadkobierczynią wielkich tradycji Kopernika, Śniadeckich, Lelewela, Curie-Skłodowskiej, potężną kuźnią myśli badawczej w służbie narodu!

55. Pracownicy kultury — literaci, artyści, architekci, filmowcy! Masy ludowe oczekują waszych dzieł, godnych wielkich socjalistycznych przemian w życiu narodu i najpiękniejszych postępowych tradycji naszej kultury narodowej!

56. Profesorowie i wychowawcy — Polska czeka na nowe zastępy młodej inteligencji ludowej — uzbrojonej w przodującą naukę — wychowanej w duchu ofiarnej służby Ojczyźnie i budowie socjalizmu!

57. Nauczyciele i nauczycielki, działacze oświatowi! Walczcie o wysoki poziom nauczania. Wychowujcie młodzież na gorących patriotów, budowniczych i obrońców Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej!

58. Pracownicy ochrony zdrowia! Ulepszajcie opiekę zdrowotną nad ludnością! Podnoście swą wiedzę fachową! Bądźcie przykładem ofiarnej pracy i troski o człowieka!

59. Kobiety polskie! Pomnażajcie waszą pracą pokojowy dorobek socjalistycznej Ojczyzny. Walczcie o pokój i szczęście swych dzieci!

60. Młodzieży polska! Stawaj pod sztandary ZMP! Bądź zawsze w pierwszych szeregach patriotów, budowniczych i obrońców Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej!

61. Młodzieży! W pracy, w nauce, w walce przeciwko wrogom Ojczyzny i pokoju, hartuj się i ucz oddawać wszystkie siły wielkiej idei socjalizmu, idei wyzwolenia człowieka, idei pokoju i braterstwa wolnych narodów!

62. Studenci i studentki, uczniowie i uczennice! Opanowujcie wiedzę i technikę! Bądźcie przodownikami nauki, uczcie się ofiarnej pracy dla Polski!

63. Wzmacniajmy Rady Narodowe, zwiększajmy udział mas pracujących w rządzeniu państwem, zwiększajmy we wszystkich organach władzy ludowej troskę o potrzeby człowieka pracującego!

64. Wzmacniajmy braterską więź wszystkich patriotów polskich — partyjnych i bezpartyjnych w pracy dla rozkwitu i wzrostu sił naszej Ojczyzny!

65. Przez śmiałą krytykę i samokrytykę zwalczajmy nasze braki, błędy i słabości, ulepszajmy metody pracy, przyśpieszajmy socjalistyczny rozwój naszego kraju!

66. Chwała Wielkiej Partii Lenina i Stalina — przewodniczce światowej klasy robotniczej — partii budowniczych komunizmu!

67. Niech żyje towarzysz Bierut — wierny uczeń Lenina i Stalina, wielki budowniczy i kierownik zjednoczonej, niepodległej Polski Ludowej!

68. Niech żyje awangarda klasy robotniczej — przodująca siła narodu — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza!

69. Zespolenie Ziem Odzyskanych z macierzą — rękojmią rozwoju państwa i narodu polskiego!

Niech żyje i rozkwita wolna i zjednoczona Ojczyzna nasza — Polska Rzeczpospolita Ludowa.

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Zaprzeczenie agencji TASS

(f) MOSKWA (PAP). Agencja TASS ogłosiła następujące zaprzeczenie:

Dziennik hinduski „Nav Bharat Times" zamieścił ostatnio wiadomość o sprawozdaniu złożonym przez b. ambasadora Indii w ZSRR p. Radhakrisznana premierowi Indii p. Nehru w sprawie przyjęcia go w dniu 5 kwietnia br. przez Józefa Stalina. W sprawozdaniu, według oświadczenia dziennika, mowa jest o rzekomo opracowanym przez Józefa Stalina planie zwołania konferencji szefów czterech mocarstw — Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji — w celu rozpatrzenia sposobów i środków utrzymania pokoju. Dziennik twierdzi również, że w czasie rozmowy Józefa Stalina z ambasadorem Indii p. Radhakrisznanem postanowiono rzekomo, iż w czerwcu lub lipcu br. p. Nehru wyjedzie do Moskwy, aby spotkać się i omówić z Józefem Stalinem wspomniany plan.

Agencja TASS upoważniona została do oświadczenia, iż streszczona powyżej wiadomość, podana przez dziennik „Nav Bharat Times", jest zmyślona i pozbawiona jakichkolwiek podstaw.

Przyjęcie w ambasadzie RP w Moskwie

(f) MOSKWA (PAP). — Z okazji siódmej rocznicy podpisania Układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Polską a Związkiem Radzieckim, charge d'affaires ambasady RP w Moskwie Pohoryles wydał przyjęcie w salonach ambasady. Na przyjęciu byli obecni: marszałek Budionny, minister spraw zagranicznych ZSRR Wyszyński, minister handlu zagranicznego ZSRR Kumykin, zastępcy ministra spraw zagranicznych ZSRR Bogomołow i Zorin, zastępcy ministra handlu zagranicznego ZSRR Łoszakow i Kowal, generał armii Małandin i generał armii Zacharow, przedstawiciel ministerstwa marynarki wojennej, kontradmirał Mogilny, dowódca okręgu moskiewskiego, generał płk. Artemow, przedstawiciele KC WKP(b) Chrenow i Dzierżyński, sekretarz generalny ministerstwa spraw zagranicznych Podcerob, przewodniczący Komitetu Słowiańskiego generał Gondurow, przewodniczący WOKS-u prof. Denisow, członkowie Akademii Tarle i Kosztojanc, wiceprzewodnicząca Antyfaszystowskiego Komitetu Kobiet Radzieckich Troicka, inicjator wielkiego ruchu stachanowskiego Stachanow, pisarze: Erenburg, Surkow, Kożewnikow, kompozytorzy: Muradeli, Igor Moisiejew, odpowiedzialni pracownicy ministerstwa spraw zagranicznych ZSRR, ministerstwa handlu zagranicznego ZSRR, generalicja, szefowie placówek dyplomatycznych akredytowani w Moskwie i przedstawiciele prasy radzieckiej.

Wicekonsul RP w Kijowie H. Gordon wydał również przyjęcie z okazji siódmej rocznicy podpisania Układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Polską i Związkiem Radzieckim.

Strajk dziennikarzy i drukarzy we Włoszech

(f) RZYM (PAP). W całych Włoszech wybuchł w środę 24-godzinny strajk dziennikarzy i drukarzy, domagających się poprawy warunków bytu. W kraju nie ukazał się żaden dziennik.

*

PARYŻ (PAP). W Paryżu wybuchł strajk sprzedawców dzienników Paryża i okręgu paryskiego, który rozszerzył się na całą niemal Francję.

Hasła pierwszomajowe KC SED

(f) BERLIN (PAP). Komitet Centralny Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec ogłosił hasła na dzień 1 Maja. Pierwsze z tych haseł głoszą:

Niech żyje 1 Maja — dzień walki mas pracujących całego świata o pokój, demokrację i socjalizm!

Niech żyje 1 Maja — dzień walki wszystkich patriotów niemieckich o wolne wybory ogólno-niemieckie, o utworzenie ogólno-niemieckiego rządu demokratycznego, o przyspieszenie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami!

Wraz z całym potężnym światowym ruchem obrońców pokoju walczmy o natychmiastowy zakaz broni atomowej, o potępienie wojny bakteriologicznej, o rozbrojenie i o zawarcie Paktu Pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami!

Niech żyje towarzysz Stalin, chorąży w walce o pokój światowy, najlepszy przyjaciel narodu niemieckiego!

Niech żyje potężny, socjalistyczny Związek Radziecki — najsilniejsza ostoja pokoju na świecie!

Braterskie pozdrowienia wielkiemu narodowi radzieckiemu — straży przedniej mas pracujących wszystkich krajów! Niech żyje wieczna, niezniszczalna przyjaźń między narodem niemieckim a narodami ZSRR!

Braterskie pozdrowienia narodom krajów demokracji ludowej, kroczącym pomyślnie do socjalizmu!

Przyjaźń niemiecko - polska służy pokojowi i dobrobytowi obu narodów!

Granica pokoju na Odrze i Nysie jest granicą przyjaźni między narodem polskim, a narodem niemieckim!

W dalszych hasłach czytamy m. in.:

Żądajmy wolnych wyborów ogólno-niemieckich do niemieckiego Zgromadzenia Narodowego, w celu zjednoczenia naszej ojczyzny i doprowadzenia do sprawiedliwego traktatu pokojowego!

Ani jednego człowieka i ani grosza dla agresywnej armii Adenauera!

Precz z rozbijackim rządem Adenauera, który boi się wolnych wyborów ogólno-niemieckich i usiłuje im przeszkodzić!

Precz z kliką bońskich militarystów i reakcjonistów, która przygotowuje wojnę i występuje przeciwko zawarciu traktatu pokojowego z Niemcami!

Robotnicy, chłopi, obywatele całych Niemiec! Właśnie obecnie spotęgujcie opór narodowy przeciwko wojennemu „układowi ogólnemu" i paktowi militarnemu Adenauera!

Robotnicy Niemiec zachodnich i zachodniego Berlina! Zjednoczcie Wasze siły w godzinie niebezpieczeństwa, aby podjąć zdecydowaną masową walkę przeciwko wojennemu „układowi ogólnemu" i groźbie dyktatury wojskowej!

Robotnicy i pracownicy umysłowi Niemiec zachodnich i zachodniego Berlina! Podejmujcie masową akcję strajkową przeciwko wojennemu „układowi ogólnemu" i wskrzeszaniu militaryzmu w Niemczech zachodnich!

Robotnicy, chłopi, inteligencjo Niemiec zachodnich! Połączcie się we wspólnej, zdecydowanej akcji! Demonstrujcie przeciwko wojennemu „układowi ogólnemu", a na rzecz traktatu pokojowego, natychmiastowego porozumienia w sprawie wolnych wyborów w całych Niemczech i utworzenia rządu ogólno-niemieckiego!

Precz z remilitaryzacją! Precz z Adenauerem!

Odezwa Europejskiego Komitetu Robotniczego przeciw Remilitaryzacji

(f) BERLIN (PAP). — Z okazji zbliżającego się dnia 1 Maja Europejski Komitet Robotniczy przeciwko remilitaryzacji Niemiec ogłosił odezwę do robotników i robotnic całej Europy, w której wzywa do walki o traktat pokojowy z Niemcami i przeciw wojennemu „układowi ogólnemu" Adenauera.

Propozycje pokojowe Związku Radzieckiego — stwierdza odezwa — stwarzają podstawy utrzymania pokoju w Europie i na całym świecie, dają Niemcom możność życia w pokoju i jedności oraz nawiązania przyjaznych stosunków ze wszystkimi narodami. Byłoby to zarazem dla narodów Europy najlepszą gwarancją ich własnego bezpieczeństwa.

Zwracając się do robotników Europy, odezwa wzywa: Demonstrujcie w dniu 1 Maja w całej Europie przeciwko wciąganiu Niemiec zachodnich do agresywnego paktu atlantyckiego poprzez tzw. „układ ogólny", domagajcie się zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami.

Niech żyje jedność działania europejskiej klasy robotniczej w walce przeciwko remilitaryzacji Niemiec! Niech żyje 1 Maja! Niech żyje pokój!

Listy do towarzysza Bieruta z meldunkami o zobowiązaniach i pozdrowieniami z okazji 60-lecia Jego urodzin

Podajemy kolejny wykaz listów z zobowiązaniami i życzeniami, napływającymi do Prezydenta RP Bolesława Bieruta z okazji 60 rocznicy Jego urodzin. Listy nadesłały:

Gliwickie Zakłady Przemysłu Terenowego, Spółdzielnia Przemysłu Ludowego w Łodzi, Pomocnicza Spółdzielnia Rzemieślnicza Branży Metalowej i Elektrycznej w Łodzi, Zjednoczenie Budownictwa Przemysłowego w Łodzi, Składnica Pończosznicza Nr 2 Centrali Odzieżowej w Łodzi, Spółdzielnia Pracy im. W. Wróblewskiego w Łodzi, Zarząd Montażu urządzeń Elektrycznych w Gdańsku, Izba Rzemieślnicza i Okręgowy Związek Cechów w Łodzi, „Spólnota Pracy" w Szczecinie, CHG „Centrogal" Składnica Nr 1 w Łodzi, Cegielnia w Słupcu Kłodzkim, Oddział Banku Inwestycyjnego w Bytomiu, Spółdzielnia Pracy Zjednoczenia Metalowego w Warszawie, Zjednoczenie Przemysłu Węgla Brunatnego we Wrocławiu, Urząd Pocztowo-Telekomunikacyjny w Człuchowie, Ekspozytura Centrali Przemysłu Ludowego i Artystycznego w Gliwicach, Tomaszowskie Zakłady Włókien Sztucznych, Nadleśnictwo Państwowe w Kamienicy, stacja PKP w Nowogardzie, Przedsiębiorstwo Skupu Owoców i Warzyw w Nowogardzie, Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Nowogardzie, Zakłady Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych w Olsztynie, Powiatowy Zakład Mleczarski w Ozorkowie, Krakowskie Kamieniołomy Drogowe, Zakład „Niedźwiedzia Góra" w Tenczynku, Zakłady „Trzebinia" w Trzebini, Tarnogórskie Zakłady Dolomitowe w Tarnowskich Górach, Zw. Zaw. Prac. Leśnych i Przem. Drzewnego przy Rejonie Lasów Państwowych w Kaliszu, Powiatowe Zakłady Mleczarskie w Nowym Tomyślu, Szpital Miejski Nr 2 w Nowym Bytomiu, Spółdzielnia Pracy im. Małgorzaty Fornalskiej w Tomaszowie Mazowieckim, Państwowy Teatr Ziemi Opolskiej, Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe w Nowym Targu, Centrala Tekstylna i Odzieżowa w Piotrkowie, Cegielnia w Sewerynowie, Miejska Zawodowa Straż Pożarna w Tomaszowie Maz., Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Rzemiosł Skórzanych w Zabrzu, Zakład Chemicznej Przeróbki Głównego Instytutu Górnictwa w Zabrzu, „Centrofarm" w Radomiu, Oddział NBP w Zielonej Górze, Zakłady im. Komuny Paryskiej w Warszawie, Technikum Przemysłu Mięsnego MHW w Krotoszynie, MHD w Krośnie, Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Kozienicach, Fabryka Fortepianów i Pianin w Kaliszu, Kamienicka Fabryka Mebli, Kaliskie Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego w Kaliszu, Muzeum Historyczne w Krakowie, Spółdzielnia Pracy i Rzemiosł Metalowo-Elektrotechnicznych w Krakowie, Garbarnia Nr 2 w Krakowie, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Kutnie, Państwowy Teatr Narodowy im. Wojska Polskiego, Zakłady Przemysłu Terenowego w Katowicach, Huta „Ferrum" w Katowicach.

Depesze do Prezydenta RP towarzysza Bolesława Bieruta z okazji 60 rocznicy urodzin

Do
Przewodniczącego Polskiej
Zjednoczonej Partii
Robotniczej
Towarzysza Bolesława Bieruta
Warszawa

Drogi Towarzyszu!

Z okazji pełnej chwały sześćdziesiątej rocznicy Waszych urodzin przesyłamy Wam serdeczne, braterskie pozdrowienia w imieniu Bułgarskiej Partii Komunistycznej oraz w imieniu mas pracujących naszego kraju. W Waszej osobie, Towarzyszu Bierut, pozdrawiamy wypróbowanego kierownika Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, wiernego ucznia Lenina i Stalina, pod którego kierownictwem masy pracujące Polski przy bratniej pomocy Związku Radzieckiego zwycięsko budują socjalizm w swojej ojczyźnie.

Z całego serca życzymy Wam, Towarzyszu Bierut, dobrego zdrowia i sił, byście i nadal tak owocnie jak dotąd kierowali bratnim narodem polskim i prowadzili go do jeszcze większych zwycięstw na drodze budownictwa socjalistycznego i w walce o pokój, którą prowadzą narody całego świata pod przewodem Związku Radzieckiego i Wielkiego Stalina.

Z braterskim komunistycznym pozdrowieniem

Komitet Centralny Bułgarskiej Partii Komunistycznej

*

Do
Towarzysza Bolesława Bieruta
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Przewodniczącego Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Warszawa

Z okazji 60-lecia Waszych urodzin zasyłamy Wam drogi Towarzyszu gorące, braterskie pozdrowienia. Jesteśmy pełni uznania dla Waszej wspaniałej rewolucyjnej walki na czele polskiego ludu, jaką wypełnione jest Wasze życie, dla Waszego wkładu w dzieło osiągnięć ludu polskiego.

Życzymy Wam dobrego zdrowia i długich lat pracy dla dobra narodu polskiego i socjalistycznego budownictwa Polski, dla dobra światowego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, któremu przewodzi wielki Związek Radziecki.

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Izraela
Sekretarz Generalny
S. MIKUNIS

*

Do Prezydenta
Rzeczypospolitej Polskiej
Pana Bolesława Bieruta
Warszawa

Towarzystwo Krzewienia Pokojowych i Dobrosąsiedzkich Stosunków z Polską w Niemieckiej Republice Demokratycznej przesyła Panu, Wielce Szanowny Panie Prezydencie, najserdeczniejsze gratulacje z okazji 60-lecia urodzin. Życzymy Panu długich lat dalszej działalności na rzecz socjalistycznego rozwoju Wielkiego Narodu Polskiego, na rzecz przyjaźni między narodami i pokoju na całym świecie.

Za Zarząd:
KARL WLOCH
Sekretarz Generalny

Rząd Korei Ludowej demaskuje cyniczną ofertę Trygve Lie

Odpowiedź ministra Pak Hen-ena

(f) PEKIN (PAP). Dzienniki koreańskie ogłosiły tekst odpowiedzi ministra spraw zagranicznych Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej Pak Hen-ena na depeszę sekretarza generalnego ONZ, w której przekazywał on propozycję Światowej Organizacji Zdrowia przy ONZ w sprawie pomocy w zapobieżeniu wybuchowi epidemii.

W odpowiedzi swej minister Pak Hen-en powołując się na komunikat KC Jednolitego Demokratycznego Frontu Patriotycznego Korei z 12 marca, podkreśla, że zdołano już zapobiec wybuchowi epidemii. Komunikat ten stwierdza, że dzięki pomocy krajów obozu pokoju i demokracji Koreańska Republika Ludowo - Demokratyczna dysponuje środkami niezbędnymi do walki z epidemiami i owadami zakażonymi bakteriami chorobotwórczymi, zrzucanymi przez amerykańskich interwentów.

Jak powszechnie wiadomo — głosi odpowiedź Pak Hen-ena — tzw. Światowa Organizacja Zdrowia przy ONZ nie cieszy się odpowiednim autorytetem międzynarodowym, dlatego też naród koreański nie może liczyć na pomoc tej Organizacji.

Podkreślając, że ONZ lekceważy dotychczas protesty Korei Ludowej przeciwko zbrodniom amerykańskim, rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej raz jeszcze domaga się, aby ONZ niezwłocznie podjęła kroki w celu położenia kresu zbrodniom wojennym imperialistów amerykańskich w Korei.

Odczyt prof. Brandweinera o zbrodniach amerykańskich ludobójców w Korei

(f) WIEDEŃ (PAP). Prasa podaje, że amerykańskie władze okupacyjne uniemożliwiły przewodniczącemu komisji Międzynarodowego Zrzeszenia Prawników - Demokratów profesorowi Brandweinerowi wygłoszenia w amerykańskim sektorze Wiednia referatu o wynikach badania faktów wojny bakteriologicznej w Korei.

Dnia 21 bm. prof. Brandweiner wygłosił swój referat w sali teatru Scala (radziecki sektor Wiednia). Teatr mógł pomieścić jedynie dziesiątą część przybyłych osób. Tysiące osób zgromadziły się na ulicach przy głośnikach, by wysłuchać przemówienia prof. Brandweinera.

Prof. Brandweiner zapoznał zebranych z wynikami badania straszliwych zbrodni dokonywanych przez wojska amerykańskie wobec narodu koreańskiego.

Do zebranych przemówił również poseł do parlamentu Ernest Fischer. Sam fakt, — powiedział Fischer — że Amerykanie zabronili prof. Brandweinerowi wygłosić przemówienia w ich sektorze Wiednia świadczy dobitnie o tym, że boją się oni panicznie ujawnienia potwornej prawdy o zbrodniach dokonywanych przez nich w Korei i w Chinach.

Na zakończenie odczytano odezwę Austriackiej Rady Obrońców Pokoju do ludności, potępiającą stosowanie przez Amerykanów broni bakteriologicznej w Korei i Chinach.

Oświadczenie Jacka Gastera

(f) LONDYN (PAP). W Londynie odbyła się konferencja prasowa, na której adwokat Jack Gaster, członek Międzynarodowej Komisji Prawników-Demokratów, która odwiedziła ostatnio Koreę i Chiny północno-wschodnie, złożył oświadczenie o zbrodniach interwentów amerykańskich.

Po przeprowadzeniu swych badań — stwierdził Gaster — Komisja doszła jednomyślnie do wniosku, że fakt używania przez amerykańskie siły zbrojne broni bakteriologicznej w Korei i w Chinach północno-wschodnich został udowodniony ponad wszelką wątpliwość. Przeprowadziliśmy nasze badania z całą skrupulatnością, wymaganą od prawników. Sprawozdanie nasze nie wspomina o żadnym fakcie, który by nie został ustalony na podstawie przesłuchania naocznych świadków przez członków Komisji.

Walki w Korei

(f) PEKIN (PAP). — Dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej w komunikacie ogłoszonym 23 bm. stwierdza, że jednostki armii ludowej w ścisłym współdziałaniu z oddziałami ochotników chińskich kontynuowały walki z nacierającym nieprzyjacielem, zadając mu wielkie straty.

Dyzenteria w Japonii przeniesiona z Korei

(f) PEKIN (PAP). — Z Tokio donoszą, że w mieście Kobe wybuchła silna epidemia dyzenterii (czerwonki).

Jak donosi dziennik „Dzantei Simbun", lekarze i uczeni japońscy podkreślają, że epidemia czerwonki wybuchła wśród robotników firmy „Naka Nippon Diukogio", która sprowadza złom żelazny z Korei Południowej.

Dziennik podkreśla, iż nie ulega wątpliwości, że epidemia ta pozostaje w związku z wojną bakteriologiczną, rozpętaną przez Amerykanów w Korei.

Władze austriackie odmawiają wydania hitlerowskich zbrodniarzy

(f) PRAGA (PAP). — Prasa czechosłowacka opublikowała w dniu 23 bm. oficjalny komunikat stwierdzający, że władze austriackie odmawiają wydania Czechosłowacji zbrodniarzy wojennych: Rajmunda Kozela i Adolfa Knippelberga — funkcjonariuszy gestapo.

Mimo że wyżej wymienieni nazistowscy zbrodniarze wojenni winni są śmierci wielu obywateli czechosłowackich — stwierdza komunikat — władze austriackie w porozumieniu z amerykańskimi organami okupacyjnymi, odmówiły wydania ich i udzielają im ochrony.

Śmierć Crippsa

(f) LONDYN (PAP). W nocy na 22 kwietnia w Zurychu zmarł znany polityk angielski b. minister skarbu Stafford Cripps.

Faszystowscy bandyci zamordowali działacza KPF

(f) PARYŻ (PAP). W nocy z 19 na 20 kwietnia w La Roche sur Yon zamordowany został sekretarz związków zawodowych (CGT) departamentu Vendee, kandydat komunistyczny w wyborach samorządowych, członek biura federalnego KPF — Maurice Mornet.

„L'Humanite" donosi, że ostatnio Mornet otrzymywał liczne listy z pogróżkami od elementów faszystowskich.

Jak brzmi orzeczenie lekarskie sekcja zwłok Mornet dowiodła, że został on zamordowany. Aby zatrzeć ślady zbrodni mordercy wrzucili ciało Mornet do rzeki.

Demokratyczna opinia publiczna Francji głęboko oburzona nikczemną zbrodnią faszystów, żąda rozwiązania uzbrojonych grup degaullistów oraz natychmiastowego aresztowania i ukarania winnych morderstwa.

Brutalna napaść policji francuskiej na strajkujących robotników

(f) PARYŻ (PAP). — Specjalny korespondent „Ce Soir" donosi, że w środę o godz. 4.40 w Grenoble oddziały gwardii ruchomej i żandarmerii w sile około tysiąca ludzi zaatakowały 1.100 strajkujących robotników z fabryki sztucznego jedwabiu. Atakujący policjanci, którzy użyli gazów łzawiących, napotkali na zdecydowany opór robotników. Ze strony strajkujących wiele osób odniosło rany. Ranny został m. in. 14-letni chłopiec. Policja dokonała 80 aresztowań.

Robotnicy fabryki sztucznego jedwabiu w Grenoble strajkują już od 30 dni.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Pierwsza drużyna zagraniczna na Wyścig Pokoju przybyła do Warszawy

W środę 23 bm. przybyła samolotem do Warszawy pierwsza drużyna kolarzy zagranicznych — uczestników V Międzynarodowego Wyścigu Pokoju „Trybuny Ludu", „Neues Deutschland" i „Rudeho Prava". Jest nią ekipa kolarzy austriackich.

Gości powitał na lotnisku wiceprzewodniczący Komitetu Organizacyjnego Wyścigu Pokoju — Minecki. Na lotnisku obecna była również delegacja ZMP, która wręczyła kolarzom Austrii wiązanki kwiatów.

Drużyna austriacka nie przyjechała w komplecie, ponieważ wyznaczonych do reprezentacji Fischera i Cerkovnika nie zwolniły dyrekcje fabryk, w których zawodnicy ci pracują. Do Warszawy przybyli: Deutsch, Sitzvohl, Karlih i Weisenbaher. Drużynie towarzyszą: kierownik ekipy Tesar, kierownik techniczny Ortner i masażysta Bratranck. Przybył również przedstawiciel dziennika „Volksstimme" red. W. Schwarc.

Opieka warszawskich zakładów pracy nad zagranicznymi uczestnikami Wyścigu Pokoju

Warszawskie zakłady pracy wzięły pod opiekę wszystkie zagraniczne ekipy kolarskie, które w dniu 30 bm. wyruszą ze stolicy Polski na trasę Wyścigu Pokoju.

Opiekę nad poszczególnymi drużynami objęły: nad drużyną Czechosłowacji — ZWUT, Węgier — Warszawskie Zakłady Przemysłu Tłuszczowego, Anglii — Dom Słowa Polskiego, Belgii — Zakłady im. Kasprzaka, Danii — Elektrownia Warszawska, Holandii — Drukarnia im. Rewolucji Październikowej, Finlandii — Zakłady im. 22 Lipca, Włoch — robotnicy MDM, Austrii — WZPO, Norwegii — Zakłady Przemysłu Farmaceutycznego („Klawe"), Francji — Budowa Osiedli Robotniczych, NRD — studenci Politechniki Warszawskiej, Bułgarii — ZWAWN im. Dymitrowa.

Nad drużynami Triestu i Polonii Francuskiej opiekę objęły zakłady pracy z woj. warszawskiego, a nad drużyną polską — robotnicy FSO na Żeraniu.

Przygotowania do masowych wyścigów kolarskich

SZCZECIN. W woj. szczecińskim trwają intensywne przygotowania do masowych wyścigów kolarskich. Stale napływają zgłoszenia zawodników. Spodziewany jest udział po nad 2 tys. osób.

*

POZNAŃ. Z dnia na dzień rośnie liczba zgłoszeń do masowych wyścigów kolarskich w woj. poznańskim. Do chwili obecnej do wyścigów powiatowych zgłosiło się ponad 4 tys. osób.

W powiecie Kępno w masowym wyścigu kolarskim startować będzie m. in. 120 kolarzy LZS.

W Poznaniu organizatorzy liczą się z udziałem ponad 400 startujących.

*

KOSZALIN. W powiatach i gminach woj. koszalińskiego powstały już komitety wyścigów pokoju. Według dotychczasowych zgłoszeń w masowych wyścigach kolarskich weźmie udział około 3 tys. osób.

Siatkarze polscy wyjechali do NRD

22 bm. wyjechała do NRD ekipa siatkarek i siatkarzy polskich, którzy z okazji Miesiąca Przyjaźni Niemiecko-Polskiej rozegrają kilka spotkań towarzyskich w Halle, Poczdamie i Berlinie.

Piłkarze CWKS grają w Lipsku

BERLIN. Na prośbę kół sportowych NRD, drużyna piłkarska CWKS rozegra jeszcze jedno spotkanie towarzyskie 25 bm. w Lipsku z drużyną policji ludowej „Vorwaerts". Wyjazd CWKS do kraju nastąpi 26 bm.

Przed mistrzostwami Europy w koszykówce kobiet

MOSKWA. Do III mistrzostw Europy w koszykówce drużyn żeńskich, które odbędą się w Moskwie w dniach 18—25 maja br. zgłosiło się dotychczas 13 państw: Czechosłowacja, Węgry, Rumunia, Polska, Bułgaria, NRD, Francja, Włochy, Szwajcaria, Belgia, Austria, Finlandia i ZSRR.

NIEMIECKA PORAŻKA WASZYNGTONU

Marian Podkowiński

Radzieckie propozycje w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, którego projekt został przedłożony zachodnim kontrahentom układu poczdamskiego, spotkały się z potężnym poparciem opinii publicznej całego świata. W narodzie zaś niemieckim wzbudziły nową nadzieję na zjednoczenie kraju i umożliwienie pokojowej odbudowy.

Kłopoty podżegaczy wojennych

W sytuacji, jaka wytworzyła się w Trizonii na skutek przyśpieszanej gorączkowo remilitaryzacji i stwarzania „faktów dokonanych" w postaci tzw. układu generalnego, wydającego ludność zachodnich Niemiec na pastwę wojennych planów kliki Adenauer — Wall Street, niemieckie społeczeństwo widzi w nocie radzieckiej nową i poważną szansę zjednoczenia Niemiec i zawarcia traktatu pokojowego.

Nastroje te są tak poważne, iż podżegacze wojenni oraz ich tuby prasowe nie mogą dłużej taić swoich kłopotów. W komentarzach tej właśnie prasy widać wyraźnie przebijającą nutę zaniepokojenia przede wszystkim reakcją, jaką propozycje radzieckie wywołały w społeczeństwie niemieckim.

Nawet prasa amerykańska zmuszona jest przyznać propagandową porażkę Waszyngtonu na odcinku niemieckim. Drew Middleton, korespondent „New York Times" w Bonn, przyznaje bezradnie, że *„w Niemczech zachodnich emocjonalny apel o zjednoczenie kraju jest znacznie silniejszy, aniżeli apel wzywający do podpisania przez Bonn umów o planie Schumana i armii europejskiej"*.

Strach przed wyborami

Adenauer i jego opiekunowie zza Oceanu obawiają się zjednoczenia Niemiec, a tym samym ogólnoniemieckich wyborów.

Korespondent „New York Times" w Bonn — Middleton stwierdza melancholijnie, że położenie przez ZSRR nacisku na wolne wybory w Niemczech pod kontrolą czterech mocarstw *„jest potencjalnie najniebezpieczniejszym punktem radzieckich propozycji"*.

Podżegacze wojenni wiedzą doskonale, że nowe wybory muszą doprowadzić do upadku wasala Wall Street, Adenauera i do powstania ogólnoniemieckiego rządu, z którym — jak podkreśla niemiecka prasa — *„nie będzie można już pertraktować w sposób, w jaki czynią to komisarze w Bonn"* — dyktujący po prostu politykę kliki Adenauera.

Słowa te wypowiada komentator poważnego dziennika konserwatywnego „Stuttgarter Zeitung", który cytując „New York Times", że *„rząd Adenauera jest dogodny dla rozmów"*, zarzuca politykom amerykańskim, iż sabotują propozycje radzieckie z uwagi na swoje własne interesy w Niemczech, widząc, *„zjednoczenie Niemiec przez amerykańskie okulary"* — a więc w formie dalszego pogłębienia istniejącego podziału.

Jedność Niemiec jest po prostu niebezpieczna dla wojennych planów Wall Street. I ta myśl przewija się niby czerwoną smugą poprzez wiele komentarzy prasy zachodnio-niemieckiej, znajdując swoje odbicie również w korespondencjach zagranicznych dziennikarzy.

Opinia publiczna ma głos

Propozycje radzieckie — pisze Middleton — *„wzbudziły poważne wahania w kołach politycznych Bonn i wywołały niezgodę nawet w łonie bońskiej koalicji rządowej oraz wśród polityków z SPD"*.

Nie mówiąc już o dołowych działaczach SPD oraz o prowincjonalnej prasie socjaldemokratycznej, wykazującej zwłaszcza w Bawarii i Hesji większą samodzielność wobec schumacherowskiego kierownictwa, nawet niektórzy reakcyjni przywódcy SPD, jak Wehner, Ollenhauer i Carlo Schmid pod naciskiem mas członkowskich zmuszeni są uderzać w strunę „zjednoczeniową", domagając się od Adenauera rozmów ze Wschodem. W obliczu zbliżających się wyborów, schumacherowcy już dzisiaj starają się kapitalizować ogromną popularność propozycji radzieckich.

Nie kto inny, jak prof. Fritz Baade, członek SPD i poseł do Bundestagu w Bonn, znowu zaapelował do Niemców na łamach „Hessische Nachrichten", domagając się zjednoczenia Niemiec. Baade stwierdza, że zjednoczenie Niemiec jest daleko ważniejsze niż remilitaryzacja *„Cztery mocarstwa — pisze Baade — powinny przyjąć do wiadomości, że życzymy sobie konkretnych rokowań"*.

Niemniejsze zamieszanie wywołała radziecka propozycja w partii Adenauera — CDU.

Szerokie koła drobnomieszczaństwa zachodnio - niemieckiego, skupione wokół CDU pragną zjednoczenia i z obawą myślą o skutkach awanturniczej polityki adenauerów i hallsteinów. Pod naciskiem tych nastrojów nawet tacy reakcyjni politycy jak minister rządu w Bonn Kaiser i przewodniczący frakcji CDU w radzie zachodniego Berlina Lemmer występują za rozmowami w sprawie wyborów i zjednoczeniem kraju, ostrożnie krytykują awanturnicze wystąpienia Hallsteina. *„Nie wypada* — pisze redagowany przez Lemmera „Kurier" — *niemieckiemu mężowi stanu w 7 lat po największej z klęsk niemieckich, wysuwać takich zagadnień, które stanowią treść nowej ekspansji..."*

„Plan Lovetta"

Do jak cynicznych prowokacji odwetowych zdolni są twórcy atlantyckiego bloku agresji, świadczy fakt ujawniony przez hanowerski tygodnik „Der Spiegel".

Amerykański minister wojny Lovett zaproponował, aby przeprowadzić ankietę wśród 600 rozmaitych niemieckich polityków, generałów, naukowców, przemysłowców i działaczy związkowych.

Cel ankiety — stosunek do tzw. „Planu Lovetta", który proponował, aby na notę radziecką z 10 marca br. odpowiedzieć oficjalną proklamacją Waszyngtonu, zawierającą obietnice zagwarantowania Niemcom granic z 1938 roku wraz z Gdańskiem. Plan ten — obliczony na rewizjonistów zachodnio-niemieckich — poparty został przez Departament Stanu i Pentagon. Wykonanie ankiety zlecono przeto głównej kwaterze amerykańskiej w Heidelbergu.

Wyniki ankiety okazały się mało pocieszające dla jej autorów z Waszyngtonu. *„Zastrzyk idei odwetu"* — jak pisze „Spiegel" — nie przyjął się. 90 procent uczestników ankiety odrzuciło prowokacyjny, a dla narodu niemieckiego — zabójczy „Plan Lovetta". „Spiegel" pisze: *„Ankieta wykazała, że „Plan Lovetta" jest błędny politycznie i mało pociągający dla Niemców. Natomiast uczestnicy jej wskazywali, że należy dyskutować notę radziecką, starać się o kontynuowanie rozmów ze Wschodem, aby dojść do konstruktywnego kroku w przyszłości"*.

W innej ankiecie, przeprowadzonej przez frankfurcki tygodnik „Die Tat" — 98,5 procent uczestników (prawie 7000 odpowiedzi) wypowiedziało się kategorycznie za negocjacjami w sprawie natychmiastowego zawarcia traktatu pokojowego.

Naród niemiecki coraz kategoryczniej domaga się pokoju

Naród niemiecki, jak wykazało w Trizonii echo po nocie radzieckiej, pragnie w swej przeważającej większości zjednoczenia kraju, zawarcia traktatu pokojowego i pokojowego współżycia ze swymi sąsiadami.

Apelując do narodu niemieckiego, aby przeciwstawił się czynnie podstępnym planom kliki Adenauera, rząd NRD w deklaracji z 17 kwietnia br. wzywa patriotów niemieckich na Zachodzie do aktywnej walki o zjednoczenie Niemiec.

„Nadeszła chwila czynu — czytamy w deklaracji rządu NRD — *dla doprowadzenia do jedności Niemiec w warunkach pokoju i wolności... Podjęcie natychmiastowych kroków w kierunku zjednoczenia naszej ojczyzny i zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami odpowiada postulatom narodu niemieckiego... Kroki takie stanowią środek utrwalenia pokoju w Europie i wobec tego odpowiadają również pragnieniom wszystkich narodów miłujących pokój"*.

Nota radziecka, oraz zawarte w niej propozycje w sprawie traktatu pokojowego ponownie wskazują drogę do sprawiedliwego i trwałego uregulowania problemu niemieckiego.

Ten moment podkreśla orędzie do narodu niemieckiego wydane przez KC SED, apelujące do wszystkich warstw narodu niemieckiego o udaremnienie zbrodniczych planów imperialistów w Trizonii.

Orędzie zwraca się do patriotów niemieckich, aby stawiali opór remilitaryzacji zachodnich Niemiec, formowaniu odwetowego, najemnego Wehrmachtu.

O pokój i jedność należy walczyć — powiada orędzie. O pokój i jedność muszą zdecydowanie i zwarcie walczyć wszystkie pokój miłujące, demokratyczne siły narodu niemieckiego.

Na marginesie

Padalec podnosi głowę

Podczas okupacji hitlerowskiej we Francji „ożywioną działalność" przejawiał stary nacjonalista i wielbiciel Petaina Maurras. Człowiek ten stoczył się na dno zdrady i upodlenia. W gadzinowej prasie ogłaszał artykuły pełne nienawiści do bojowników o wyzwolenie Francji, domagając się mordowania członków Ruchu Oporu, i bezlitosnego rozstrzeliwania zakładników.

Po wypędzeniu hitlerowców Maurras został osadzony w więzieniu. Nie na długo jednak. Szybko okazało się, że zdrajcy potrzebni są obecnym władcom Francji. Maurras został ułaskawiony.

Zdawałoby się, że człowiek o tak łajdackiej przeszłości, powinien być zadowolony, że jeszcze nosi głowę na karku i przynajmniej siedzieć cicho. Tymczasem nie. Maurras, w niewiele dni po wyjściu z więzienia, ogłosił list otwarty do prezydenta Francji. List ten nie różni się niczym, ani pod względem formy, ani pod względem treści, od artykułów pisanych swego czasu przez Maurrasa do hitlerowskich szmatławców. Maurras domaga się, krótko mówiąc ...zgilotynowania b. ministra sprawiedliwości de Menthona za to, że wyraził wątpliwość co do polityki terroru stosowanej w Tunisie. Przy tym Maurras nie omieszkał w najohydniejszy sposób obrzucić błotem francuski Ruch Oporu.

Wstrętniejsza jednak od samego listu jest reakcja nań niektórych posłów w parlamencie francuskim. W dyskusji nad listem Maurrasa zabrali głos liczni przedstawiciele partii „radykalnej" i „socjalistycznej". Deputowani ci mieli owszem „pewne zastrzeżenia" co do „formy" wystąpienia Maurrasa. Wszyscy byli jednak całkowicie zgodni co do tego, że barbarzyński terror przeciw ludowi Tunisu mieści się doskonale w ramach zachodniej demokracji i że zdrajców, którzy współpracowali z hitlerowcami należy zwolnić z więzień.

**„Radykalni" i „socjalistyczni" posłowie są widocznie zdania, że walka przeciwko okupantowi jest godna potępienia, skoro i tak w myśl planów am

Dla uczczenia 60-lecia urodzin towarzysza Bieruta i na cześć 1 Maja

Przodujące załogi włókiennicze wykonały podjęte zobowiązania

ŁÓDŹ. — Ponad **200 załóg** zakładów włókienniczych w całym kraju zameldowało już o pełnym wykonaniu pierwszego etapu zobowiązań, obejmujących okres do dnia 18 bm. Łącznie, wg niepełnych jeszcze danych, włókniarze do 18 bm. dali gospodarce narodowej ponadplanową produkcję i przysporzyli oszczędności, wartości **53.994.204 zł.**

Na czoło realizatorów wysunęli się włókniarze ze **Śląsko-Dąbrowskich Zakładów Przemysłu Wełnianego w Sosnowcu,** którzy wykonali swe zobowiązania w **188 procent.** W **175 procent** zobowiązania wykonali włókniarze z **ZPB im. Dzierżyńskiego w Łodzi,** dając do 18 bm. ponadplanową produkcję wartości **2.479 tys. zł.** W **153 procent** zrealizowali swe zobowiązania robotnicy **ZPW im. Magi w Bielsku,** dając krajowi ponadplanową produkcję wartości **1.158 tys. zł.** Dobre wyniki uzyskali także włókniarze z ZPW w Częstochowie, realizując swe zobowiązania w **138,6 procent.**

BYDGOSZCZ. Już **89 zakładów** pracy **woj. bydgoskiego** zrealizowało całkowicie swe zobowiązania na cześć 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i święta 1 Maja, dając dodatkową produkcję wartości wielu milionów złotych.

Robotnicy Pomorskich Zakładów Wytwórczych Materiałów Elektrotechnicznych, którzy swój czyn wykonali przedterminowo w 103 procent podjęli dalsze dodatkowe zobowiązania wartości 62 tys. zł.

Oddanie do użytku 102 wzorcowych świetlic gminnych

(f) Realizując uchwałę Prezydium Rządu z dnia 1 marca 1952 r. o zorganizowaniu w ciągu br. 1000 świetlic gminnych i 23 powiatowych domów Kultury — Ministerstwo Kultury i Sztuki w dniach 18 — 20 kwietnia 1952 r. — w ramach zobowiązań, podjętych z okazji 60-lecia urodzin Prezydenta RP Bolesława Bieruta uruchomiła 102 wzorcowe świetlice gminne. Otwarcie tych świetlic miało uroczysty a zarazem radosny charakter.

Minister Kultury i Sztuki, Stefan Dybowski, dokonał otwarcia Powiatowego Domu Kultury w Brodnicy, woj. bydgoskiego, wiceminister Włodzimierz Sokorski — otwarcia świetlic we wsiach Brzeźnica i Markowa w woj. rzeszowskim.

Chłopi przyjęli z uznaniem uchwałę Rządu o stworzeniu państwowej sieci świetlic wiejskich. Widząc w osobie Prezydenta czołowego szermierza sprawy upowszechnienia kultury na wsi i zapewnienia warunków dla jej wszechstronnego rozwoju, gorąco manifestowali na Jego cześć.

Tysiące imprez kulturalno-oświatowych w „Dniach Oświaty, Książki i Prasy"

(f) Główny Komitet Obywatelski „Dni Oświaty, Książki i Prasy" ustalił założenia programowe tegorocznych „Dni Oświaty, Książki i Prasy", które odbędą się w całym kraju w dniach od 3 do 18 maja br. Przewiduje się zorganizowanie wielu imprez kulturalno-oświatowych zarówno w mieście jak i na wsi

Książka dotrze do każdego

Podobnie jak w latach ubiegłych, podczas „Dni" zorganizowane będą tysiące wystaw i kiermaszy oraz stoisk sprzedaży książek na ulicach, w zakładach pracy, na stadionach sportowych i dworcach kolejowych. Przy pomocy licznych bibliobusów (samochodów z książkami) i wozów bibliotecznych książka dotrze do najodleglejszych nawet wsi. Ponadto zorganizowane będą w gromadach, PGR-ach i POM-ach stałe punkty sprzedaży książek.

W Warszawie zorganizowany zostanie wielki centralny kiermasz książek wzdłuż Alei Stalina, od Placu 3-ch Krzyży aż do Placu na Rozdrożu. Kiermasz ten połączony będzie z wielką wystawą p. t.: „My i oni" — rozmieszczoną na Placu 3-ch Krzyży. Podobny kiermasz książkowy połączony z zabawami ludowymi czynny będzie na Placu Dzierżyńskiego.

Odczyty w mieście i na wsi

Terenowe komitety „Dni Oświaty, Książki i Prasy" zorganizują szeroką akcję odczytową ze specjalnym uwzględnieniem potrzeb wsi.

Wystawa poświęcona 40-leciu dziennika „Prawda"

Dnia 5 i 6 maja ustalone zostały jako „Dni Prasy". Podczas ich trwania otwarta będzie w Warszawie wystawa poświęcona 40-leciu „Prawdy". W całym kraju zorganizowane będą wystawy obrazujące rolę terenowej gazety, odbędą się terenowe narady redakcji z korespondentami oraz czytelnikami, konkursy na najlepszą gazetkę fabryczną lub gazetkę w PGR i spółdzielni produkcyjnej na wsi.

7 maja będzie Dniem Radia. W dniu tym otwarta będzie w Warszawie wystawa obrazująca rozwój radiofonii w Polsce. Odbędą się też liczne konkursy radiowe.

Wieczory literackie wystawy i imprezy masowe

Przez cały czas trwania „Dni Oświaty, Książki i Prasy" odbędą się tysiące imprez kulturalnych. Na placach miast wyświetlane będą filmy krótkometrażowe. Wystąpią świetlicowe zespoły artystyczne. W fabrykach, PGR-ach, spółdzielniach produkcyjnych odbędą się wieczory literackie z udziałem członków Związku Literatów Polskich. Na wieś wyjadą z imprezami artystycznymi robotnicze ekipy łączności miasta ze wsią, ekipy literackie i artystyczne. Organizowane będą też liczne wystawy i imprezy masowe, jak np. zawody i igrzyska sportowe oraz pokazy gimnastyczne w mieście i na wsi. Przewiduje się także organizowanie zabaw i festynów ludowych połączonych z występami artystów.

Pomyślny przebieg kampanii siewnej

Siewy zbóż w woj. poznańskim ukończone

(f) W woj. poznańskim, jako pierwszym w kraju, wszystkie gromady, spółdzielnie produkcyjne i PGR-y zakończyły w zasadzie siewy zbóż jarych. Trwają tam obecnie prace przy siewie roślin motylkowych, buraków cukrowych i pastewnych oraz sadzeniu ziemniaków. W woj. wrocławskim całkowicie zakończyli siewy zbóż jarych chłopi pow. Wołów. Szybko zbliża się ku końcowi siew zbóż jarych w pow. Milicz.

W woj. gdańskim ok. 50 procent gromad wykonało już siewy zbóż jarych.

W woj. lubelskim gromady spółdzielnie produkcyjne i PGR-y obsiały dotychczas ponad 1/3 obszaru, przeznaczonego pod uprawę zbóż jarych.

*

(Koresp. wł.). — 23 bm. powiat Kępno, jako ostatni w województwie poznańskim zakończył siewy zbóż kłosowych i strączkowych. We wszystkich powiatach w całej pełni trwa już siew roślin oleistych, włókniastych, mieszanek pastewnych, buraków cukrowych i pastewnych oraz sadzenie kartofli. W sadzeniu kartofli przodują powiaty Koło (około 35 procent areału), Turek (około 32 procent), Środa (około 30 procent) i Konin (około 23 procent areału).

Akcja siewna stała się sprawdzianem dla POM-ów i SOM-ów. Na ogół praca ich jest sprawna. Są jednak i wyjątki.

Oto traktory POM w Kłecku, pracujące w spółdzielniach produkcyjnych Zakrzewo Głębokie i Chorzewo (pow. Gniezno) za często się psuły podczas siewów. Zupełny brak sprężystości w przerzutach siewników wykazał SOM w Czerniejewie (pow. Gniezno), który tak długo trzymał je bez pracy w gromadach, że kilku chłopów, nie mogąc się doczekać maszyn, pozrywało umowy z SOM-em. Musieli więc wypożyczyć siewniki prywatne.

Obecnie niezwykle aktualnym zagadnieniem staje się walka ze słodyszkiem rzepakowym. Niestety nie wszędzie cukrownie dostarczyły potrzebne ilości środków chemicznych. Za mało ich jest w powiecie Kościan i Konin. Jeśli przyjdą do gminy Brzeźno w pow. Konin, to Prezydium PRN musi dopilnować, aby Prezydium GRN nie rozdzieliło ich w ten sposób, jak nawozy saletrzane. Mianowicie: rozdało po 5 i 10 każdemu chłopu, bez uwzględnienia jego stanu ozimin. Niech więc nie rozdziela przypadkiem i środków chemicznych „na głowę". Bo mogą otrzymać ci, co wcale rzepaku nie mają.

(a. r.)

Tokarz J. Sawicki wykonał zadania planu 6-letniego

(f) 22 bm. o godz. 10 przodujący tokarz Warszawskich Zakładów Budowy Urządzeń Przemysłowych Jerzy Sawicki wykonał zadania przypadające na niego według obowiązujących norm na okres 6 lat.

Tokarz Sawicki dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta zobowiązał się wykonać te zadania do dnia 1 maja br. Dzięki dalszemu zwiększeniu swej wydajności zobowiązanie wykonał na 8 dni przed terminem.

Wyjazd delegacji polskiej na uroczystości 1-majowe w Chinach

(f) Dnia 23 kwietnia br. odleciała do Pekinu na zaproszenie Ogólnochińskiej Federacji Związków Zawodowych delegacja związkowców polskich, która weźmie udział w uroczystościach 1-majowych w Pekinie.

W skład delegacji wchodzą: przewodniczący — tow. Wiktor Drożdż, sekretarz CRZZ; tow. Bożek Władysław, górnik, przodownik pracy, który wykonał już swój plan 6-letni, odznaczony orderem Sztandar Pracy II klasy; tow. Ludwika Duda, przodownica pracy, racjonalizatorka i tow. Andrzej Mandalian — literat.

Na lotnisku na Okęciu odjeżdżających żegnali przedstawiciele KC PZPR, CRZZ i MSZ.

Na lotnisku był również obecny Charge d'Affaires Ambasady Chińskiej Republiki Ludowej w Warszawie, Li Enczu.

Zjazd chirurgów polskich we Wrocławiu

(f) We Wrocławiu rozpoczęły się obrady Zjazdu Chirurgów Polskich.

Na obrady przybyli serdecznie witani przez uczestników zjazdu delegaci naukowców radzieckich i przedstawiciel świata lekarskiego NRD.

Obrady poświęcone są omówieniu najnowszych zdobyczy naukowych w dziedzinie chirurgii. Na zjeździe podsumowany zostanie dotychczasowy dorobek chirurgii polskiej oraz omówiony będzie kierunek dalszych badań naukowych lekarzy polskich.

Spotkanie literatów polskich z gośćmi niemieckimi

(f) W Domu Literatury odbyło się spotkanie literatów polskich z bawiącym w stolicy znanym antyfaszystowskim pisarzem niemieckim Eduardem Claudiusem. W spotkaniu wzięli również udział: wybitny filolog niemiecki, prof. Wiktor Klemperer, wykładowca na Uniwersytetach w Berlinie i Halle, oraz przedstawiciel Misji Dyplomatycznej NRD w Warszawie H. Schlage.

Spotkanie upłynęło w serdecznej atmosferze.

Ku czci poległych w walce z hitleryzmem

(f) W gromadzie Harasimowice, pow. sokólski, na Białostocczyźnie odbyło się uroczyste odsłonięcie pomnika na zbiorowej mogile Grzegorza Kunawina i jego towarzyszy — żołnierzy Armii Czerwonej poległych bohaterską śmiercią w walce z faszystowskim najeźdźcą o wyzwolenie narodu polskiego.

Z ŻYCIA PARTII

W walce o postęp techniczny

Od kilku miesięcy Zakłady Wytwórcze Urządzeń Telefonicznych im. Komuny Paryskiej w Warszawie są terenem ciekawych doświadczeń. W ciągu jednego tylko I kwartału 1952 r. wpłynęło 260 projektów racjonalizatorskich, tj. o 8 więcej niż w ciągu całego roku 1951.

Radiowęzeł niemal codziennie ogłasza wprowadzenie nowych usprawnień. Do wystawy racjonalizatorskiej przybywają wciąż eksponaty. Klub techniki i racjonalizacji tętni życiem.

Bojowe zadanie: zlikwidować wąskie przekroje

Zaczęło się to w końcu ubiegłego roku, kiedy komitet partyjny omawiał zadania zakładu w III roku planu 6-letniego.

Chociaż zakłady im. Komuny Paryskiej wykonywały i przekraczały plany produkcyjne, towarzysze nie byli zadowoleni. Analiza planów dekadowych wykazała jaskrawy brak rytmiczności w pracy. Okresy osłabionego tempa pracy nadrabiało się w następstwie nadmierną ilością godzin nadliczbowych. Koszty własne wzrastały.

Przyczyna tego stanu rzeczy? Wąskie przekroje produkcji w działach początkowego montażu. Oddziały TP-9, TP-10 i TP-3 nie były w stanie, mimo wysiłków organizacji partyjnej i ofiarności załogi wykonać takiej ilości i asortymentu przekaźników, aby zapewnić rytmiczną pracę w pozostałych oddziałach.

Zasługą partyjnego komitetu było, że zdecydował sprawę likwidacji wąskiego gardła postawić, jako bojowe zadanie zarówno przed aktywem partyjno - gospodarczym jak i wobec całej załogi. Niejedno zebranie organizacji partyjnej poświęcono tej sprawie. Wspólne narady przedstawicieli dyrekcji, komitetu partyjnego, rady zakładowej, przodowników pracy i wybitnych racjonalizatorów ujawniły, że likwidacja wąskich przekrojów na oddziałach początkowego montażu jest związana ze zmiana zacofanej technologii, z zastąpieniem starych metod pracy, nowymi metodami.

Życie wskazywało, że dotychczas istniejący w zakładach im. Komuny Paryskiej ruch racjonalizatorski, żywiołowy, oparty wyłącznie na pracy indywidualnej poszczególnych racjonalizatorów i nowatorów bez udziału inteligencji twórczej i technicznej — nie rozwiąże tak poważnych trudności.

Większą niż dotychczas opieką otoczyć klub techniki i racjonalizacji i przejść do organizowania brygad racjonalizatorskich z udziałem inżynierów i techników — taki wniosek wysunął komitet partyjny, rozpatrując na swym zebraniu propozycje i sugestie narad aktywu partyjno - gospodarczego.

Pierwsze brygady robotniczo-inżynieryjne

Zwołano narady załóg w zainteresowanych oddziałach TP-9, TP-3. — Mówili robotnicy o trudnościach na które napotykają. Przodownicy pracy i racjonalizatorzy dzielili się swymi obserwacjami.

Bardzo istotną okazała się szczególnie propozycja racjonalizatora Franciszka Łączewskiego. Wskazał on na możliwość wyeliminowania dwóch operacji z regulacji przekaźnika, o ile na TP-9 zrobi się tylko regulację wstępną, a po montażu na TP-3 — regulację ostateczną. Dla zrealizowania tego projektu powstały dwie pierwsze w zakładzie brygady racjonalizatorskie pod kierownictwem inż. Kibortta i inż. Staszewskiego. Praca brygad uwieńczona została dużym sukcesem — przepustowość na oddziałach początkowego montażu i regulacji przekaźników wzrosła o 20 procent. W tym samym czasie stworzono trzecią brygadę pod kierownictwem inż. Brodowskiego, która pracowała nad wprowadzeniem metody Kowalowa w oddziałach początkowego montażu.

Wąskie gardło na TP-9 i TP-3 zostało całkowicie zlikwidowane. Wydajność zwiększyła się o 65 procent, przy równoczesnym zaoszczędzeniu 56 tys. roboczogodzin rocznie. Zakłady im. Komuny Paryskiej mogły przekazać zakładom im. Kasprzaka 40 procent zatrudnionych w tych oddziałach wykwalifikowanych robotników.

Organizacja partyjna i rada zakładowa spopularyzowały osiągnięcia brygad na TP-9 i TP-3. O ich sukcesach mówiono na wszystkich oddziałach. Pisała o nich „Błyskawica". W tablotach umieszczono portrety racjonalizatorów i zdjęcia zwycięskich brygad, robotników i inżynierów, pracujących razem nad usprawnieniami.

Żywą aktywność wśród załogi rozwinęły grupy partyjne i agitatorzy, aby torować drogę upowszechnieniu pierwszych przodujących doświadczeń. Nawiązała się bezpośrednia więź między grupami partyjnymi a personelem technicznym. Wspólnie radzono nad możliwościami zwalczania konkretnych trudności. Dużym bodźcem do wstępowania do brygad racjonalizatorskich było rozpisanie przez klub techniki i racjonalizacji konkursu na najlepsze projekty według podanej w odezwie do załogi tematyki, dostosowanej do najpilniejszych potrzeb produkcyjnych zakładu.

Osiągnięcia o przełomowym znaczeniu dla zakładu

Osiągnięcia niektórych brygad mają dla zakładu przełomowe znaczenie.

Brygada kierowana przez dyrektora naczelnego tow. Sztajnberga wprowadziła do produkcji nową technologię pól stykowych do wybieraka na miejsce zacofanej technologii opartej na licencji angielskiej sprzed 20 laty. Pola stykowe produkowane w I i II kwartale wyłącznie z odpadków blachy mosiężnej, są lepszej jakości, niż importowane do niedawna z Anglii. Efekt gospodarczy — oszczędność 65 ton deficytowego drogocennego surowca oraz 20 tysięcy roboczogodzin w stosunku rocznym. Jest to wynik 4-ch miesięcy wspólnej, ofiarnej pracy inżynierów, wybitnych racjonalizatorów i robotników partyjnych i bezpartyjnych.

Brygada technika Kuligowskiego opracowała nowy model dynamometru - sztopera, który w dużym stopniu eliminuje zmęczenie wzroku. Tym samym zwiększy się też wydajność na regulacji elektrycznych przekaźników.

Inna brygada pracuje nad polepszeniem jakości produkcji. Jej ambicją jest uruchomienie na TP-3 mechanicznej taśmy według nowej koncepcji.

Dzięki pracy 18-osobowej brygady kierowanej przez głównego inżyniera członka partii Witolda Daaba i bezpartyjnego prof. Feliksa Nowickiego wprowadzono w życie nowy sposób regulacji zespołów wymiennych, który zmniejsza w znacznym stopniu pracochłonność tej operacji. Przyspieszy to uruchomienie łącznic automatycznych sieci warszawskich.

Już 42 brygady!

Wzrostowi ruchu racjonalizatorskiego sprzyja troska i pomoc okazywana brygadom ze strony organizacji partyjnej i dyrekcji.

Brygada inż. Stefana Kowalskiego napotykała na poważne trudności w czasie opracowania projektu zwiększenia przepustowości w narzędziowni. U wielu członków brygady dało się zauważyć zniechęcenie. Niektórzy fachowcy, przywiązani do małowarsztatowego systemu pracy siali niewiarę w możliwość wprowadzenia postępu technicznego do działu narzędziowni. Dyrekcja przyszła wówczas z pomocą w opracowaniu wstępnego projektu. Brygada przystąpiła do normalnej pracy. Realizacja projektu w pierwszej fazie pozwoli zwiększyć przepustowość narzędziowni o 30 procent.

Bywa, że brygada nie może w oznaczonym terminie zrealizować swego projektu z powodu braku odpowiednich fachowców, jak to np. miało miejsce z brygadą inżyniera Nowickiego. Przeszkolono 30 pracowników do pomocy brygadzie. Podobne przykłady można mnożyć.

Rozwój ruchu racjonalizatorstwa, postęp techniczny w zakładach im. Komuny Paryskiej miał ogromny wpływ na rozwój współzawodnictwa pracy, które dziś obejmuje już 90 procent załogi. Przeciętnie wyrabiana norma wynosi 172.5 procent. Na tablicach honorowych przybywają wciąż nowe nazwiska przodowników, jak Kazimiera Abramowicz, tokarz — 287 proc. normy, Aniela Antczak, wiertaczka — 256 proc. normy, Edmund Andzelm, regulator — 246 proc. i wielu, wielu innych.

I nie tylko to. Znajduje tu zastosowanie wszystko co nowe. Szeroko już stosowana jest metoda inż. Kowalowa. Sześć brygad pracuje systemem Korabielnikowej. 15 dni pracowała na zaoszczędzonym materiale brygada oddziału ślusarni. Na stolarni — 12 dni pracowano na zaoszczędzonym surowcu. Montaż stojaków — 29 dni pracował na zaoszczędzonej cynie i 23 dni na zaoszczędzonym drucie do kablowania.

42 brygady pracują już w tej chwili nad nowymi usprawnieniami. Do twórczego wysiłku przodujących robotników i racjonalizatorów włączyło się już 53 inżynierów i techników.

*

Nie przyszło to samo. Jeszcze kilka miesięcy temu część inteligencji technicznej w zakładzie, nie wierząc we własne siły i w siły twórcze wyzwolonej klasy robotniczej — kurczowo trzymała się zacofanej technologii angielskiej. Konserwatywne uprzedzenia i opory stopniowo przełamano wspólnym wysiłkiem aktywu partyjnego i przodujących ludzi dyrekcji.

W nieustępliwej, uporczywej walce z rutyniarstwem utorowało sobie drogę nowe w zakładach im. Komuny Paryskiej.

ELŻBIETA MINK

Wybitni racjonalizatorzy, inżynierowie, technicy i robotnicy Zakładów im. Komuny Paryskiej w Warszawie radzą nad opracowaniem nowego, polskiego sposobu produkcji i montażu pól stykowych, które dotychczas były importowane lub produkowane według technologii angielskiej

Lenin i Stalin o budownictwie partyjnym

LENIN I STALIN. O budownictwie partyjnym, tom I. „Książka i Wiedza", Warszawa 1951 r. Str. 904.

I tom artykułów i przemówień Lenina i Stalina o zagadnieniach budownictwa partyjnego, niedawno wydany w języku polskim, zawiera prace wielkich wodzów proletariatu powstałe w toku ich długoletniej walki z oportunizmem w ruchu robotniczym, w walce o rewolucyjną partię klasy robotniczej, partię nowego typu.

I tom obejmuje okres od lat 90-tych ub. wieku, tj. od początku formowania się partii bolszewickiej do jej historycznego zwycięstwa w Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej w 1917 r.

Marks i Engels dali podstawowe zarysy nauki o partii, jako czołowym oddziale proletariatu, bez której klasa robotnicza nie może osiągnąć zwycięstwa. Rozwiniętą, pełną i konsekwentną naukę o partii, jako o najwyższej formie organizacji klasowej proletariatu, walczącego o rewolucję socjalistyczną i dyktaturę proletariatu, stworzyli Lenin i Stalin. Opracowali oni ideologiczne, taktyczne i organizacyjne zasady, na których powstała i wyrosła partia, która stała się przodującą w światowym ruchu robotniczym partią — wielka i zwycięska partia bolszewików. Te marksistowsko-leninowskie zasady są dziś granitową podstawą wszystkich rewolucyjnych partii robotniczych na świecie.

Walka Lenina i Stalina o rewolucyjną partię klasy robotniczej toczyła się w ciężkich warunkach panowania absolutyzmu carskiego.

Ugruntowanie nauki marksistowskiej w 90-tych latach wymagało ideologicznego rozgromienia reakcyjnego już wówczas narodnictwa. Dokonał tego Lenin w 1894 roku w pracy „Co to są „przyjaciele ludu" i jak wojują przeciw socjaldemokratom?" W pracy tej Lenin rozwinął ideę hegemonii proletariatu, a jednocześnie wykazał, że rewolucyjna walka klasy robotniczej może tylko wtedy być zwycięska, gdy będzie rozwiązane zadanie organizacji socjalistycznej partii robotniczej.

W latach późniejszych Lenin zwalcza tzw. legalny marksizm — burżuazyjne wypaczenie rewolucyjnej teorii Marksa, a gdy na przełomie stulecia zaczyna się w Rosji szerzyć „ekonomizm", Lenin wypowiada mu nieubłaganą walkę.

„Ekonomizm" był rosyjską odmianą oportunizmu i rewizjonizmu, propagowanego przez Bernsteina i innych wybitnych działaczy II Międzynarodówki. Rewizjoniści w taki sposób „poprawiali" marksizm, że występowali przeciw rewolucji proletariackiej i dyktaturze proletariatu, szerzyli pogląd o rzekomym stępieniu się i zanikaniu sprzeczności klasowych przy kapitalizmie. Twierdzili oni, że do socjalizmu można dojść bez rewolucji, drogą stopniowych przeobrażeń i pokojowego wrastania kapitalizmu w socjalizm. Rewizjonizm był więc zdradą idei wyzwoleńczych klasy robotniczej. Ekonomiści rosyjscy powtarzali „teorie" rewizjonizmu i odciągali klasę robotniczą od rewolucyjnej walki politycznej. Walkę z caratem według nich powinna prowadzić liberalna burżuazja, a klasa robotnicza może w najlepszym wypadku burżuazję w tej walce popierać.

Ekonomiści propagowali i „uzasadniali" teorię korzenia się przed żywiołowością ruchu robotniczego, nie doceniali roli świadomości socjalistycznej, którą do ruchu robotniczego wnosi partia klasy robotniczej, toteż byli faktycznie przeciwnikami samodzielnej partii klasy robotniczej. Ekonomiści podtrzymywali rozdrobnienie organizacyjne w szeregach rosyjskich socjaldemokratów.

Lenin i Stalin wypowiedzieli nieubłaganą walkę ekonomizmowi. Była to walka wymierzona nie tylko przeciwko oportunizmowi rosyjskiemu, ale i międzynarodowemu. Wśród prac Lenina, skierowanych przeciw ekonomizmowi, szczególne miejsce zajmuje książka „Co robić?", której 50-lecie niedawno obchodziliśmy. Swym genialnym dziełem Lenin wymierzył śmiertelny cios „ekonomizmowi" — jako rosyjskiej odmianie międzynarodowego oportunizmu w ruchu robotniczym. W „Co robić?" Lenin ugruntował zasady ideologiczne partii marksistowskiej, partii nowego typu.

W „Co robić?" Lenin wykazał, że teoria żywiołowości ruchu robotniczego oznacza zaprzeczenie kierowniczej roli partii, że pozbawia ona klasę robotniczą jej najważniejszego oręża, jakim jest partia.

W „Co robić?" Lenin szeroko omawia również zagadnienia organizacyjne, nawołuje do stworzenia silnej, scentralizowanej partii. Lenin pisze: „Dajcie nam organizację rewolucjonistów, a poruszymy z posad Rosję".

*

Miejsce rozgromionego oportunizmu „ekonomicznego" zajął niebawem oportunizm w postaci mieńszewizmu.

Podział na mieńszewików i bolszewików w Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej Rosji (SDPRR) powstał — jak wiadomo — na tle walki dokoła spraw organizacyjnych. Proponowane przez mieńszewików sformułowanie pierwszego paragrafu statutu partii Lenin określił jako wyraz chęci *„pozostawienia każdemu profesorowi, każdemu gimnaziście i „każdemu strajkującemu" prawa zaliczania się w poczet „członków partii", jako „uleganie psychologii burżuazyjnego inteligenta, gotowego jedynie „platonicznie uznawać stosunki organizacyjne"*).*

Po Zjeździe mieńszewicy podjęli wyuzdaną propagandę antypartyjną, mówili otwarcie o tym, że partia nie powinna być zorganizowaną całością, że mniejszość nie powinna podporządkowywać się większości, że w partii mogą być luźne grupy i luźne jednostki itp. W obronie partii i partyjności wystąpił — Lenin na emigracji i towarzysz Stalin w kraju.

W 1904 roku Lenin pisze swą znakomitą pracę „Krok naprzód, dwa kroki wstecz", a w 1905 roku ukazuje się praca towarzysza Stalina „Klasa proletariuszy i partia proletariuszy", w której towarzysz Stalin broni i rozwija naukę Lenina o partii. Jeśli praca Lenina „Co robić?" była przygotowaniem partii nowego typu pod względem ideologicznym, to praca Lenina „Krok naprzód, dwa kroki wstecz", była przygotowaniem partii pod względem organizacyjnym.

„Jedność w sprawach programu i w sprawach taktyki — pisał Lenin — *jest niezbędnym, ale jeszcze nie wystarczającym warunkiem zjednoczenia partyjnego, centralizacji pracy partyjnej... Dla osiągnięcia tego niezbędna jest jeszcze jedność organizacji"*).*

W walce z mieńszewikami Lenin wyjaśnia charakter rewolucyjnej partii klasy robotniczej, jej przodującą i kierowniczą rolę w stosunku do klasy. Lenin uczy, że partia marksistowska jest partią klasy robotniczej i dlatego *„cała prawie klasa.. powinna działać pod kierownictwem naszej partii"**).* Ale byłoby naiwnością sądzić — tłumaczył dalej Lenin, — że w warunkach kapitalizmu cała klasa lub prawie cała klasa będzie kiedykolwiek w stanie wznieść się do poziomu uświadomienia i hartu swej awangardy. Lenin wykazuje, że związki zawodowe i inne organizacje masowe — to transmisje partii do mas.

W pracy „Klasa proletariuszy i partia proletariuszy" towarzysz Stalin omawia najbardziej istotne zagadnienia dotyczące partii. Towarzysz Stalin pisze: *„W czasie gdy samowładztwo usiłuje zdeprawować świadomość klasową proletariatu „trade - unionizmem" nacjonalizmem, klerykalizmem itp., gdy z drugiej strony liberalna inteligencja czyni uporczywe wysiłki, by unicestwić polityczną samodzielność proletariatu i uzyskać nad nim kuratelę — w takiej chwili winniśmy być niezmiernie czujni i nie zapominać, że nasza partia jest twierdzą, której bramy otwierają się tylko dla wypróbowanych"* (Tamże str. 519).

Towarzysz Stalin podkreśla, że partia *„winna być nie przypadkowym zbiorowiskiem jednostek, lecz zwartą, scentralizowaną organizacją, aby można było kierować całą jej działalnością według jednolitego planu"*).*

Towarzysz Stalin analizuje na czym powinna polegać jedność partii. *„Jedność poglądów programowych, taktycznych i organizacyjnych* — mówi towarzysz Stalin — *stanowi grunt, na którym zbudowana jest nasza partia"* Z tego wypływa, że *„niezbędnym warunkiem członkostwa partii jest urzeczywistnianie programu, taktyki i organizacyjnych poglądów partii, dla urzeczywistnienia tych poglądów konieczna jest walka o te poglądy, dla walki o te poglądy niezbędna jest praca w organizacji partyjnej i praca wespół z partią"**).*

*

Dalszy proces formowania się rewolucyjnej partii robotniczej, leninowskiej partii nowego typu prowadził przez walkę Lenina, Stalina i ich zwolenników przeciw mieńszewickiemu likwidatorstwu, które było wyrazem chwiejności i poddawania się elementów oportunistycznych i drobnomieszczańskich naciskowi ideologii burżuazyjnej po porażce rewolucji 1905 r.

Towarzysz Stalin w notatkach delegata o Londyńskim Zjeździe SDPRR w 1907 roku, tak opisuje wystąpienia likwidatorów na tym Zjeździe:

„...jest rzeczą ciekawą; w przemówieniach mówców mieńszewickich... czerwoną nicią przewijały się hasła: precz z partią, precz z socjaldemokracją — niech żyje bezpartyjność, niech żyje niesocjaldemokratyczny „związek robotniczy" (tamże str. 654). *„Bolszewiccy delegaci-robotnicy* — pisał dalej towarzysz Stalin — *od razu zrozumieli o co idzie i występowali energicznie „w obronie partii": „Jesteśmy patriotami partii — mówili — kochamy swą partię i nie damy jej dyskredytować znużonym inteligentom".* (Tamże str. 685).

Lenin i Stalin obronili partię zarówno przed likwidatorami jak i przed tzw. otzowistami, którzy nie zrozumieli znaczenia wykorzystania legalnych możliwości walki z caratem i proponowali taką politykę, która doprowadziłaby do oderwania partii od mas. Lenin i Stalin obronili partię przed pozbawionym zasad, awanturniczym i zdradzieckim trockizmem, który w bloku sierpniowym połączył wszystkie elementy oportunistyczne i antypartyjne.

Walka Lenina i Stalina o partię nowego typu została uwieńczona zwycięstwem na praskiej konferencji partyjnej w 1912 roku, na której bolszewicy ostatecznie zerwali z mieńszewizmem i wyrzucili likwidatorów z partii. Na tej konferencji bolszewicy z grupy politycznej przekształcili się w samodzielną Socjaldemokratyczną Partię Robotniczą (bolszewików) Rosji.

Towarzysz Stalin tak mówi o konferencji praskiej:

„Konferencja ta miała olbrzymie znaczenie w dziejach naszej partii, odgrodziła ona bowiem bolszewików od mieńszewików i zjednoczyła organizacje bolszewickie w całym kraju w jednolitą partię bolszewicką" (Tamże str. 710).

Konferencja praska dała początek partii nowego typu, partii leninowskiej, partii bolszewickiej.

*

Siła i żywotność leninowsko-stalinowskich zasad organizacyjnych znalazły swoje potwierdzenie w wielkim historycznym doświadczeniu partii bolszewików, która przeszła wspaniałą drogę walk i zwycięstw. Dzięki temu dzieła Lenina i Stalina o budownictwie partyjnym mają nieprzemijające znaczenie dla międzynarodowego ruchu robotniczego. Leninowską nauką o partii kierują się obecnie wszystkie marksistowskie partie całego świata.

Aż do zwycięstwa Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej w Rosji, do powstania Międzynarodówki Komunistycznej żadna partia socjalistyczna na zachodzie nie była partią leninowską. Dotyczy to również SDKPiL, która ze wszystkich partii II Międzynarodówki była najbliższą Lenina, a jednak partią leninowską nie była. Na SDKPiL ciążyły błędne koncepcje Róży Luksemburg, które m. in. występowały i w ocenie roli i znaczenia partii.

Błędne koncepcje luksemburgizmu — mówi tow. Bierut na Kongresie Zjednoczeniowym polegały *„na niezrozumieniu w marksizmie tego, co stanowi istotną treść tej ideologii: czynnej, twórczej, rewolucyjnej, organizującej i kierowniczej roli partii i klasy robotniczej w kształtowaniu nowej epoki dziejowej".* („Podstawy ideologiczne PZPR" str. 18).

Błędy SDKPiL ciążyły do pewnego czasu i na KPP, która stopniowo w procesie walki przyswajała sobie nauki marksizmu-leninizmu i począwszy od II Zjazdu w 1923 roku przechodziła na bolszewickie pozycje we wszystkich zagadnieniach, przyjmując również leninowskie zasady organizacyjne.

„KPP — mówi towarzysz Bierut — *wniosła leninizm do historii polskiego ruchu robotniczego. Była ona jedyną partią, która stała na gruncie marksizmu-leninizmu"* (Tamże, str. 25 — 26).

Z nauki Lenina i Stalina o partii KPP czerpała wskazania dla swojej codziennej pracy w warunkach nielegalności i terroru. KPP uczyła się u Lenina łączyć pracę nielegalną z legalną i wykorzystywać możliwości legalnej pracy. Na doświadczeniach bolszewików KPP uczyła się wychowywać i hartować kadry, tworzyć partię zawodowych rewolucjonistów, walczyć o każdą fabrykę, która powinna stać się twierdzą socjalistyczną, mocno wiązać się z klasą robotniczą i z masami pracującymi.

Partią typu leninowskiego była PPR. Oparła ona swój program na podstawach marksizmu-leninizmu. PPR rozbiła antyleninowskie, oportunistyczne koncepcje gomułkowszczyzny w sprawach ogólnopolitycznych i organizacyjnych.

Nasza partia — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza — jest partią nowego typu, partią, która „ściśle przestrzega swej jednolitości ideologicznej na gruncie marksizmu-leninizmu" — jak głosi Deklaracja Ideowa PZPR. „Nie może być w partii miejsca — czytamy w deklaracji — dla poglądów sprzecznych z marksizmem-leninizmem."

Nauka Lenina i Stalina doświadczenia wielkiej partii bolszewickiej legły u podstaw organizacyjnych naszej partii, co zostało wyraźnie sformułowane w Statucie PZPR.

*

Wielkość dzieł Lenina i Stalina o budownictwie partyjnym polega na tym, że choć pisane 30, 40 i 50 lat temu, w warunkach zupełnie odmiennych od naszych, nie straciły one żywotnego znaczenia, a nawet aktualności, i w dniu dzisiejszym brzmią często jak dyrektywy.

Uchwała KC PZPR z grudnia 1951 r. w sprawie wzrostu i regulowania składu partii zwróciła uwagę wszystkich organizacji partyjnych i wszystkich członków partii na jedno z najbardziej istotnych, najbardziej ważnych zagadnień partyjnych, jakim jest zagadnienie prawidłowej rozbudowy organizacji partyjnych, prawidłowego rozstawienia sił partii, dalszego oczyszczenia szeregów partyjnych od elementów obcych i wrogich, słusznego regulowania składu partii.

(Dokończenie na str. 4)

*) Lenin i Stalin o budownictwie partyjnym, t. I. str. 309.

*) Tamże, str. 450.
**) Tamże, str. 352.

*) Tamże, str. 519.
**) Tamże str. 517—518.

Czytelnicy i korespondenci piszą

Na praktyce w PGR

W czasie ferii świątecznych byłem w Państwowym Gospodarstwie Rolnym w Wojnowicach, pow. Racibórz. W gospodarstwie tym są obecnie na siedmiomiesięcznej praktyce trzy grupy młodzieży: uczennice Państwowego Technikum Rolniczo - Chmielarsko - Tytoniowego z Krasnego Stawu, uczniowie Państwowego Technikum Rolniczego z Izbicka, oraz studenci z Uniwersytetu Wrocławskiego.

W związku z rozpoczęciem siewów ZMP-owcy zwołali zebranie, na którym jako główny cel postawili stałą walkę o produkcję.

Zebranie zamieniło się w naradę produkcyjną na której omawiano jak podnieść wydajność z ha buraków cukrowych i chmielu.

Praktykanci pracują na wszystkich odcinkach pracy PGR-u. Mają oni już pewne osiągnięcia. Wykonują codziennie od 110 do 120 procent normy i zaznajamiają stałych pracowników z metodami lepszej, wydajniejszej pracy, a ci dzielą się z nimi swoim wieloletnim doświadczeniem.

ZMP-owcy zajęli się również życiem świetlicowym. Zorganizowano grupę recytatorską, koło sportowe, trzech kolegów zgłosiło się do prowadzenia biblioteki. Co tydzień postanowiono urządzać wieczór świetlicowy.

ANDRZEJ LEWICKI
Racibórz

Szkoda miejsca pięknych spacerów

Wybrzeże Kościuszkowskie jest miejscem odpoczynku i spacerów warszawiaków. Niestety, wiosną tego roku trudno jest spacerować po Wybrzeżu Kościuszkowskim, szczególnie na odcinku od ul. Tamki do mostu Poniatowskiego, tj. na odcinku najliczniej odwiedzanym. W lutym rozkopano tam chodniki i od tego czasu nikt tam nic nie robi.

Ławki stojące uprzednio na chodniku i wyjęte z niego płyty leżą teraz na trawnikach. W wykopanym rowie leżą kamienie i wywrócona ławka. Kupy ziemi i piachu sterczące z jednej strony rowu nie upiększają krajobrazu. Nie podnoszą również wyglądu estetycznego alei papierki i łupinki, leżące na ziemi, ponieważ nie ma koszy.

Wszystko to tak wpływa na codziennych spacerowiczów, że niektórzy zaczynają już przechodzić przez zieleńce. Myślę, że należałoby się zająć jak najszybciej chodnikami i trawnikami na Wybrzeżu Kościuszkowskim.

HANNA BRZOZOWSKA
Warszawa

Już za 5 dni start do Wyścigu Pokoju

Komitet Organizacyjny Wyścigu Pokoju otrzymał wiadomość o zmianie w składzie reprezentacyjnej drużyny holenderskiej. Zawodnicy Rijnders i Jun zostali z listy skreśleni, na ich miejsce powołano Johannesa van Ingena i Jeana Mehagnoul. Tak więc reprezentacja kolarska Holandii składać się będzie z następujących zawodników: de Groot, Donker, La Grauw, Remkes, van Ingen i Mehagnoul.

*

Program pobytu kolarzy Wyścigu Pokoju w Pradze od zakończenia ostatniego etapu tj. od 13 maja, będzie następujący:

14.V. w godzinach przedpołudniowych zwiedzanie Pragi, po południu przedstawienie w teatrze;

15.V. przedpołudnie poświęcone jest na spotkania kolarzy z pracownikami zakładów, które objęły patronaty nad poszczególnymi zespołami. Po południu przyjęcie oficjalne dla uczestników wyścigu.

16.V przyjęcie uczestników wyścigu przez miasto Pragę oraz uroczyste rozdanie nagród.

17.V w godzinach przedpołudniowych — konferencja dziennikarzy biorących udział w wyścigu, oraz konferencja organizatorów. Po południu, o godz. 16.30 rozpoczną się międzynarodowe zawody kolarskie na ulicach Pragi z udziałem zawodników Wyścigu Pokoju.

18.V. Pierwsze drużyny zagraniczne opuszczają stolicę CSR.

*

Start do masowych wyścigów kolarskich w dniu 27 bm. na terenie stolicy odbędzie się w następujących punktach miasta:

1) stadion Ogniwa, Al. Niepodległości,

2) stadion Budowlanych, ul. Wolska,

3) Park Skaryszewski na Pradze,

4) boisko Stali, Al. Krakowska,

5) AWF, Bielany

6) Tor wyścigów konnych, Służewiec — dla posiadaczy rowerów wyścigowych z całej Warszawy.

Wyścig dla najmłodszych kolarzy stolicy na rowerkach 2- i 3-kołowych oraz hulajnogach odbędzie się w Alei Ujazdowskiej przy Belwederze.

Punkty, w których odbędzie się start i meta zostały już zmegafonizowane i udekorowane. Przygotowuje się tu wiele ciekawych imprez sportowych i artystycznych. Wezmą w nich udział artyści scen warszawskich, orkiestry zakładowe oraz artystyczne zespoły młodzieżowe i związkowe.

Impreza na Służewcu połączona będzie z ogólnopolskim wyścigiem motocyklowym na torze trawiastym. W wyścigu startować będą czołowi motocykliści z całego kraju.

Lenin i Stalin o budownictwie partyjnym

(Dokończenie ze str. 3)

Zasady prawidłowego rozwiązania tych zagadnień znajdujemy w dziełach Lenina i Stalina o budownictwie partyjnym.

Jeszcze w 1903 r. Lenin mówił: *„Powinniśmy starać się coraz wyżej i wyżej podnosić miano i znaczenie członka partii"*.

Lenin nieustannie walczył o wzmocnienie organizacji partyjnych i o należytą postawę polityczno - moralną każdego jej członka. Pisał on: *„Im mocniejsze będą nasze organizacje partyjne, składające się z rzeczywistych socjaldemokratów, im mniej chwiejności i niestałości będzie wewnątrz partii, tym bardziej różnorodny, tym bogatszy i płodniejszy będzie wpływ partii na otaczające ją, kierowane przez nią żywioły mas robotniczych"*.

Nauka Lenina i Stalina o partii jako o czołowym oddziale klasy robotniczej, wskazania towarzysza Stalina o tym, że partia wzmacnia się przez to, że oczyszcza swe szeregi od elementów oportunistycznych, rozkładających i rozbrajających klasę robotniczą w walce z wrogiem klasowym, okazały nieocenioną pomoc naszej partii w walce z prawicowo - nacjonalistycznym odchyleniem i z jej szkodliwymi praktykami w dziedzinie organizacyjnej, z typowym dla niej (jak i dla prawicy PPS) niedocenianiem i pomniejszaniem roli partii i aparatu partyjnego. Doświadczenia WKP(b) nauczyły nas troszczyć się o prawidłowy skład organizacji partyjnych.

Po III Plenum KC PZPR organizacje partyjne zajęły się regulowaniem wzrostu i składu partii, ale w pracy tej jeszcze jest dużo zaniedbań i wiele zostało jeszcze do zrobienia. Zadania dalszej bolszewizacji partii wymagają bardziej stanowczej walki z przeżytkami żywiołowości, z resztkami gomułkowszczyzny i socjaldemokratyzmu w sprawach organizacyjnych. Zwraca na to szczególną uwagę grudniowa uchwała KC.

W pracy nad wzmocnieniem i rozbudową organizacji partyjnych musimy kierować się nauką towarzysza Stalina, który mówi, że *„partia powinna wchłonąć w siebie wszystkie najlepsze elementy klasy robotniczej, ich doświadczenie, ich rewolucyjność, ich bezgraniczne oddanie sprawie robotniczej"*.

Słuszna linia polityczna partii, odpowiedni jej skład i bojowość — to niezbędny warunek wzmocnienia więzi partii z masami.

„Można uznać jako zasadę — mówi towarzysz Stalin — *że dopóki bolszewicy zachowują związek z szerokimi masami ludowymi, dopóty będą niezwyciężeni. I odwrotnie, wystarczy, aby bolszewicy oderwali się od mas i utracili związek z nimi, wystarczy, aby pokryli się rdzą biurokratyzmu, a stracą wszelką siłę i staną się zerem"*.

Wiara w klasę robotniczą i w jej rewolucyjną partię u wodzów proletariatu była tak wielka, że w roku 1909, gdy w Rosji szalała reakcja stołypinowska i terror carski Lenin pisał:

„Partia, która zdoła okrzepnąć, by wytrwale prowadzić pracę w łączności z masami, partią przodującej klasy, partia, która zdoła zorganizować awangarde tej klasy... — partia taka bezwzględnie zwycięży".

Prorocze słowa Lenina ziściły się. Partia Lenina — Stalina zwyciężyła w Październiku i od dziesięcioleci kroczy od zwycięstwa do zwycięstwa.

„Lenin i Stalin o budownictwie partyjnym" — to skarbnica wiedzy o partii bolszewickiej, o jej bogatej i pouczającej historii. Dzieła Lenina i Stalina o budownictwie partyjnym uczą jak należy organizować i prowadzić pracę partyjną. Są one drogowskazem i doradcą w sprawach partyjno - organizacyjnych dla każdego działacza partyjnego. Studiowanie dzieł Lenina i Stalina o budownictwie partyjnym przyniesie przeto nieocenione korzyści każdemu aktywiście partyjnemu.

J. KAPLIŃSKI

Ślepy zaułek angielskiej gospodarki

Krzysztof Wolicki

W kwietniu 1951 r. wydawany przez rząd Partii Pracy *„Przegląd Ekonomiczny"* („Economic Survey for 1951") notował: *„Realizacja programu zbrojeniowego poważnie zwiększonego i znacznie przyspieszonego, jest obecnie głównym celem polityki ekonomicznej rządu"*. Opozycja konserwatywna udzieliła wówczas poparcia tej zasadzie. 5 marca 1952 r. Churchill, przedstawiając Izbie Gmin program zbrojeniowy na bieżący rok gospodarczy, wyraził nadzieję, iż *„Labour Party uzna obowiązek udzielenia poparcia krokom, za których zapoczątkowanie ponosi odpowiedzialność"*.

Churchill dociska śrubę

Pięć lat rządów Labour Party i opozycji Churchilla oraz pół roku rządów Churchilla i opozycji Labour Party wykazują tę samą zasadniczą linię działania w służbie imperializmu brytyjskiego. Rachunek jednak, który trzeba przedstawić do zapłacenia narodowi, stawał się coraz większy, opór „płatnika" rósł, stało się więc konieczne — z punktu widzenia wielkiego kapitału angielskiego — doprowadzenie do władzy Churchilla. Ma on realizować wspólną obu partiom politykę przy zastosowaniu ostrzejszych środków wobec ofiar tej polityki, tj. wobec ludności kolonii i wobec mas pracujących Wielkiej Brytanii.

Monopoliści brytyjscy „dumnie" mianujący się głównymi satelitami USA, w nadziei na udział w domniemanych łupach przygotowywanej wojny, potrafili już za rządów Labour Party zgarnąć pokaźne zyski z koniunktury zbrojeniowej. W porównaniu z rokiem 1950 zyski 2.501 wielkich spółek wzrosły w 1951 roku o 22,6 procent. Jednocześnie — nawet według mocno sfałszowanej statystyki marshallowskiej OEEC — płace realne robotników spadły o ponad 4 proc. Churchillowski budżet na rok 1952/53 prowadzi do dalszego pogłębienia nierównomierności w podziale dochodu narodowego. Już w ciągu pierwszych trzech miesięcy br. spadek płac realnych uległ znacznemu przyśpieszeniu. W nowym budżecie obniżono subsydia żywnościowe o 39 procent, podwyższono ceny stali, zlikwidowano przeznaczoną dla rynku wewnętrznego produkcję specjalnych tanich asortymentów towarowych (utility goods), zmniejszono zaopatrzenie rolnictwa w nawozy sztuczne — ceny tych ostatnich już w roku ubiegłym wzrosły o 50—78 procent, co spowodowało spadek produkcji zbóż o 7,3 procent i ziemniaków o 16 procent. W ciągu najbliższych trzech miesięcy należy więc oczekiwać dalszego i to gwałtowniejszego spadku płacy realnej.

Więcej na zbrojenia — mniej na chleb

Pod naciskiem imperialistów zza oceanu brytyjski budżet zbrojeniowy ulega nieustannie zwiększeniu. W roku gospodarczym 1952/53 w porównaniu z 1951/52, przy wzroście ogólnych wydatków budżetowych o 3,35 procent wydatki wojskowe wzrastają o 23,9 procent — z 1.122 milionów funtów wydatkowanych w 1951/52 do 1.390 milionów. Odpowiedniej redukcji ulegają wydatki cywilne. Obok skreśleń w takich pozycjach jak oświata — 5 procent — czy subsydia żywnościowe, najistotniejsze dla gospodarki brytyjskiej będą cięcia w inwestycjach pokojowych realizowane zarówno w pozycjach budżetu, jak i poprzez aparat bankowy.

W roku bieżącym, według opinii samego ministra skarbu, inwestycje pokojowe sprowadzone zostaną niemal do zera. Zapowiedziano już zmniejszenie o 170 — 200 milionów funtów zaopatrzenia rynku brytyjskiego w maszyny i inne dobra inwestycyjne; zrealizowano radykalną redukcję kredytów bankowych dla przemysłu — w lutym wyniosły one zaledwie 27 procent poziomu sprzed roku; podniesiono stopę procentową do 5,5, to znaczy powyżej przeciętnej stopy amortyzacji inwestycji. W sumie posunięcia te spowodują pogłębienie zacofania technicznego w aparacie produkcyjnym Wielkiej Brytanii. Jak wielkie jest to zacofanie, wskazuje fakt, że przeciętne koszty własne w przemyśle brytyjskim są już teraz trzykrotnie wyższe niż w amerykańskim.

Redukcja inwestycji oznacza wzrost bezrobocia. W ciągu półrocza rządów Churchilla bezrobocie w Wielkiej Brytanii wzrosło o 72 procent i według byłego ministra pracy Robensa, przekroczy w końcu br. jeden milion. Według cynicznie szczerej w tym wypadku prasy konserwatywnej „pula bezrobocia" ma być w ręku rządu narzędziem presji na robotników, w celu zmuszenia ich do zwiększenia wydajności pracy i rezygnacji z żądań podwyżki płac.

Kryzys handlu zagranicznego

Z podporządkowania polityki i gospodarki brytyjskiej wyścigowi zbrojeń, narzuconemu przez Stany Zjednoczone, wynika gwałtowne pogorszenie sytuacji handlowej Wielkiej Brytanii. Handel zagraniczny ma dla Anglików decydujące znaczenie, ponieważ jego obroty reprezentują już dziś 45 procent całego dochodu narodowego kraju. Zwyżka cen surowców, spowodowana przez amerykański program gromadzenia materiałów strategicznych, kryzys zbytu, zaostrzony restrykcjami celnymi Stanów Zjednoczonych i sabotowaniem handlu z krajami obozu socjalizmu — spowodowały łącznie wybuch największego w historii kryzysu w płatnościach zagranicznych Wielkiej Brytanii. W 1951 roku deficyt bilansu handlowego wyniósł 1.208 milionów funtów tj. 10 procent dochodu narodowego. Rząd Churchilla nie usuwając istotnych przyczyn takiego rozwoju; próbuje sztucznie ratować sytuację poprzez ograniczenia w imporcie w roku bieżącym o 600 milionów funtów — między innymi importu żywności. Oznacza to generalny wzrost cen i spadek stopy życiowej. A przecież wyniki Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej pokazują szerokie możliwości poprawy wyżej opisanej sytuacji.

Już w roku ubiegłym konsumcja mięsa była w Anglii o 28 proc. niższa niż przeciętnie w 1934 — 8, oraz o 17 procent niższa niż w 1950; konsumcja masła spadła odpowiednio o 36 i 13 procent. W ciągu półrocza rządów Churchilla wartość kaloryczna przydziałów kartkowych spadła o 15 procent. Redukcje importowe spowodują dalsze pogorszenie sytuacji zaopatrzeniowej.

Brytyjskie masy pracujące nie są jedynym kozłem ofiarnym polityki swego rządu. Jeszcze silniejsze wzmożenie wyzysku realizuje rząd Churchilla wobec ludności angielskich kolonii. Należy przyznać, że i pod tym względem jest on wiernym kontynuatorem polityki Labour. „Financial Times" z 16 stycznia br. zamieścił artykuł profesora ekonomii na uniwersytecie w Manchester, Arthura Lewisa, stwierdzający otwarcie: *„W Anglii rozprawia się o rozwoju kolonii, ale w rzeczywistości angielski system kolonialny stał się najjaskrawszym instrumentem wyzysku gospodarczego"*. Koncerny brytyjskie operujące w koloniach wykazują szczególnie wysoki wzrost zysków z koniunktury zbrojeniowej — dla 401 spółek wyniósł on w roku ubiegłym 35 procent w porównaniu z 1950 r. wobec cytowanej przeciętnej 22,6 procent.

Rząd Churchilla planuje przyspieszenie działalności tej ssącej pompy, m. in. zmniejszając opodatkowanie spółek inwestujących w koloniach.

Churchillowsko - labourzystowskie „braterstwo zbrojeń"

Rząd Churchilla nie miałby żadnych szans zrealizowania swej polityki, gdyby nie cieszył się faktycznym poparciem labourzystowskiej opozycji Jej Królewskiej Mości. Labour Party w opozycji jest dziś dużo wygodniejsza dla burżuazji brytyjskiej — ma ona odgrywać rolę piorunochronu nad churchillowskim gabinetem lordów. Kierownictwo Labour faktycznie czynił maksimum, aby swojej roli sprostać. Bezpośrednio po objęciu władzy przez Churchilla, labourzystowskie kierownictwo związków zawodowych zapowiedziało „gotowość przyjaznej współpracy z rządem" (11.10.51). Morrison w imieniu Labour zaakceptował 19 listopada expose Edena w sprawie polityki zagranicznej i zbrojeniowej. Przywódcy Labour — Tewson, Morrison i Deakin — w wielkiej „kampanii przemówień" w lutym br. nawoływali robotników do „nieodwoływania się do pozaparlamentarnych metod walki" (Deakin). Owa „walka parlamentarna" mająca wyłącznie na celu oszukanie mas i wzmocnienie pozycji Churchilla w oczach amerykańskich przyjaciół sprowadza się do demagogii bez pokrycia i sążnistych polemik z konserwatystami w sprawach drugo- i trzeciorzędnej wagi. Celuje w tym grupa Bevana odgrywająca wobec całości kierownictwa Labour podobną rolę piorunochronu, którą samo kierownictwo odgrywa wobec rządu. Bevan, rzekomo wielki „opozycjonista", stwierdził przecież sam, że „nie kwestionuje potrzeby zbrojeń i ścisłego sojuszu z USA" a jedynie domaga się takiego ukształtowania programu zbrojeniowego, który by bardziej odpowiadał interesom Wielkiej Brytanii, to znaczy interesom monopolistów brytyjskich. Narodowi brytyjskiemu nie odpowiada bowiem żaden program zbrojeniowy — ani Churchilla, ani Bevana.

Trucizna traci moc

Burżuazja brytyjska posiada szerokie doświadczenia w zakresie oszukiwania mas pracujących. Wydarzenia ostatnich miesięcy wykazują jednak, że stare i wypróbowane metody tracą skuteczność. W roku 1951 walki strajkowe objęły o 25 procent więcej robotników niż w 1950 roku.

W toku walki o elementarne prawa bytowe, wykuwa się w angielskiej klasie robotniczej świadomość iż polityka zbrojeń, nienawiści do ZSRR, podporządkowania amerykańskim planom trzeciej wojny światowej jest główną przyczyną, dla której maleje przydział mięsa i staje fabryka włókiennicza.

Jedyną drogę, która prowadzić może do uratowania Anglii z tej sytuacji, wskazał jasno sekretarz generalny KP Anglii H. Pollitt na Kongresie partii. Jakie to wyjście?

„Pierwszym i nieodzownym krokiem powinno być utrzymanie pokoju i redukcja wydatków na zbrojenia — powiedział Pollitt.

Drugim krokiem jest aktywna walka o rewizję obecnego budżetu i o podniesienie płac wszystkich robotników, o poważne zmniejszenie ogromnych zysków przemysłowców...

Trzecim krokiem powinno być zupełne zerwanie z obecną polityką Stanów Zjednoczonych i szybki rozwój wymiany handlowej między Wschodem a Zachodem, jak również przyznanie niezawisłości narodom Imperium i rozwój korzystnej dla obu stron wymiany handlowej.

Obecnie bardziej niż kiedykolwiek potrzebna jest Anglii wymiana handlowa ze Związkiem Radzieckim, krajami demokracji ludowej i Chinami.

Polityka ta mogłaby zahamować szybki spadek stopy życiowej narodu".

Słuszność tej drogi staje się coraz bardziej zrozumiała dla narodu angielskiego, pragnącego dobrobytu i pokoju.

Kropki nad „i"

„ŁADUNEK DZIEWCZĄT DLA RIO"

Pod tym obiecującym tytułem plakat wyjaśnia: „Niepohamowana erotyka — Uwiedzenie i hańba. — Głód życia — Żądza zysku — Handel żywym towarem! Film o stręczycielach i podejrzanych dżentelmenach. Do tego: codziennie tańczy królowa piękności Klaryssa... Bilety zamawiajcie telefonicznie. Żadnych zniżek".

Film oczywiście amerykański.

Plakat — zachodnio-niemiecki. Jest to t.zw. wpływ kulturalny.

Film wyświetlany jest w Lubece. Przed paroma miesiącami w tejże Lubece wykryto wielką aferę „handlową". Chodziło właśnie o „ładunek dla Rio".

Oto „realizm" amerykańskiego filmu. *(wo)*

„INTELEKTUALIŚCI"

Grupa „intelektualistów" amerykańskich dopiero teraz spostrzegła się, że w lutym tego roku przypadała 150 rocznica śmierci Wiktora Hugo. „Lepiej później niż nigdy" — powiedzieli wówczas sobie i zorganizowali bankiet... na znak protestu przeciwko „obchodzeniu tej rocznicy na całym świecie przez komunistów".

Następny bankiet powinni owi „intelektualiści" urządzić na cześć znanych gangsterów. Protestować nie będziemy. Każdy czci tych, którzy mu są bliscy. *(ea)*

Na półce z książkami

U KOŁCHOŹNIKÓW RADZIECKICH

Maria Jarochowska: „Chleb i sól". „Książka i Wiedza" Warszawa 1951, stron 209.

Był to okres, gdy pierwsze utworzone na wsi polskiej spółdzielnie produkcyjne borykały się z trudnościami wynikłymi z braku doświadczenia i nieznajomości kolektywnych form gospodarki rolnej. Wówczas to zorganizowane zostały wycieczki chłopów polskich do Związku Radzieckiego, dla zapoznania się z doświadczeniami gospodarki kołchozowej. Wycieczkom tym towarzyszyli pisarze.

Dla pisarzy tak jak dla chłopów, rzeczywistość radzieckiej wsi była przedmiotem wszechstronnych obserwacji. Zarówno jednych jak drugich absorbowało zagadnienie, w jaki sposób ludzie radzieccy stworzyli sobie wspaniałe warunki bytowania, w jaki sposób przezwyciężyli ogrom trudności wypływających z wiekowego zacofania gospodarczego, właściwego przedrewolucyjnej wsi rosyjskiej.

Kołchoźnicy radzieccy nie mogli korzystać z wypracowanych form, nie mogli odwoływać się do doświadczeń innych w dziedzinie socjalistycznej przebudowy wsi. Chłopi polscy wstępujący na drogę kolektywnej gospodarki są w daleko szczęśliwszej sytuacji, bowiem doświadczenia ludzi radzieckich mogą uchronić ich od wielu zbędnych poszukiwań, od pomyłek od błędów.

Poznanie radzieckich osiągnięć było głównym celem wyjazdów chłopów polskich do ZSRR. Przed pisarzami, uczestniczącymi w wycieczkach otwierały się szerokie możliwości studiów nad życiem w Kraju Socjalizmu, porównywań naszego etapu rozwojowego z etapem osiągniętym przez Związek Radziecki, kontaktu z chłopami delegatami, dla których wycieczka do ZSRR była niejednokrotnie przełomowym, bogatym w zasadnicze doświadczenia okresem w życiu.

Maria Jarochowska zrobiła w swoim pięknym reportażu wszystko, by w książce swej zawrzeć jak najwięcej autentycznych obserwacji, podać maksimum rzeczowych informacji o radzieckich kołchozach, sowchozach, ośrodkach maszynowych i instytutach badawczych.

Chłopi delegaci, których autorka przedstawia krótkimi życiorysami w pierwszym rozdziale książki, mieli poza sobą nędzę biedniacką, niejednokrotnie bogate doświadczenia walki politycznej za okupacji i w Polsce Ludowej, ale doświadczenia te nie wystarczały, gdy wysunął się problem socjalizacji wsi. „Praktyka zaorywania miedz, praktyka wspólnego siewu, wspólnej decyzji i odpowiedzialności wspólnej — sama wysunęła konkretne pytania, na które spodziewali się teraz znaleźć odpowiedź. Powieźli do Związku Radzieckiego swoje wątpliwości i problemy w poczuciu, że zostaną rozstrzygnięte, powieźli jeszcze skąpe doświadczenia, wiedząc, że zostaną wzbogacone; powieźli także utrwalone w pamięci niepowodzenia, aby wyświetlić ich przyczyny i nauczyć się unikać podobnych błędów w przyszłości".

Delegaci szukali u kołchoźników rozwiązań bardzo konkretnych problemów, w jaki sposób zwiększyć produkcję rolną, jak osiągnąć wyższą wydajność pracy, jak dzielić dochody, jak zorganizować życie kulturalne, jaki zakres obowiązków ustalić dla przewodniczącego spółdzielni, jak realizować współzawodnictwo pracy. Kierunek zainteresowań delegatów stał się kierunkiem zainteresowań pisarskich Jarochowskiej. Fakty, dane statystyczne, procenty i liczby ilustrują drogę rozwojową poszczególnych kołchozów i sowchozów, służą za niezbite argumenty, dowodzą, jak trzeba działać, żeby osiągać coraz lepsze rezultaty, żeby coraz pełniej realizować socjalizm.

Jarochowska nie gubi się jednak w reportażowych faktach. Fakty te byłyby martwe, gdyby autorka nie potrafiła uwidocznić ich sensu, nie potrafiła rzucić ich na właściwe tło. Książka Jarochowskiej nie jest czystym reportażem, fakty reportażowe, konkretne obserwacje w zwiedzanych obiektach, służą jej do publicystycznych uogólnień, w których uwypukla to, co ma największą wartość, co jest najistotniejsze.

Sukcesy kołchozu im. Lenina w rejonie wradijewskim i kołchozu „Droga do komunizmu" w rejonie kotowskim nabierają właściwego sensu, gdy się ukaże perspektywy tych sukcesów, gdy się ukaże sukcesy socjalizmu.

„Roczny dochód gotówkowy w Rosji carskiej wynosił w 1914 r. 1,8 miliarda rubli. Dochód pieniężny kołchoźników w roku 1937 wyniósł 30 miliardów rubli. Siedemnaście razy więcej od swego ojca, kiedyś półniewolnika, zarabia syn, gospodarz wolnej radzieckiej wsi. Siedemnaście razy więcej od swej matki, kiedyś obdartej, kiedyś wiecznie zaharowanej zarabia córka — gospodyni wsi radzieckiej, bogatej i schludnej.

Ten siedemnastokrotny fundament dał im socjalizm. Potęga, która po raz pierwszy w historii zrealizowała prawo równości i społecznego ładu — zasadę: „według pracy zapłata" (str. 153).

Sukcesy socjalizmu ukazują wszystkie niemal zaobserwowane fakty w kilkunastu oglądanych ośrodkach rolniczych. Powszechny dobrobyt, wysoka kultura, głęboka świadomość ludzi radzieckich, a przede wszystkim władza człowieka nad materią, uniezależnienie się człowieka od trawki, która „może wyrosnąć, ale może także zginąć", to najistotniejsze znamiona życia w Kraju Socjalizmu. „Trawka — pisze Jarochowska w pięknym rozdziale „Zdobywcy" — przestała wreszcie panować nad człowiekiem. Złamała ją raz na zawsze kolektywizacja. Chłopi wspólnym wysiłkiem przeciwstawili się zależności od trawki. Rewolucyjni uczeni odkryli ziemię i zaczęli ją przeobrażać. Mogą do pomocy „zaprzęgać" samoloty i najbardziej wymyślne maszyny rolnicze, ponieważ nie zagrodzą im drogi żadne miedze. Mogą komponować najbardziej korzystne płodozmiany, ponieważ nie naruszy ich złośliwie żaden nieufny właściciel kilkunastu dziesięcin".

Jarochowska chce być rzeczowa i dokładna, chce, by jej relacja była jak najbardziej autentyczna. Stąd brak selekcji faktów w jej książce, stąd ich nadmiar, ich powtarzanie przy poszczególnych, zwiedzanych obiektach, co w pewnej mierze szkodzi przejrzystości książki.

Nie znaczy to, oczywiście, żeby Jarochowska zgubiła się w nadmiarze mało znaczących, nieistotnych faktów, żeby książce jej brakło świadomego pisarskiego przetrawienia. Niemniej jednak, większa selekcja faktów wymowę tę by spotęgowała.

W rezultacie — piękna książka Jarochowskiej daje wiele solidnej wiedzy o życiu radzieckiej wsi, o sukcesach radzieckich kołchoźników, ukazując perspektywy przyszłości wsi polskiej, jej przebudowie i rozbudowie przysłuży się ona z pewnością.

HENRYK BEREZA

W STOLICY

Załoga budowy bloku 6-F na MDM wyprzedziła o miesiąc harmonogramy

Na całym terenie budowy Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej, na każdej budowie, trwa uporczywa walka o terminowe prowadzenie robót. Największe osiągnięcia dotychczas na tym odcinku ma załoga budowy bloku 6-F, która o przeszło miesiąc wyprzedziła harmonogram robót.

Załoga bloku 6-F, w skład której wchodzą: grupa ciesielska Kazimierza Horbika, murarska Józefa Wareckiego, zbrojarska Jana Smolińskiego i Jana Korpysa, oraz betoniarska Aleksandra Wójcika zakończy za kilka dni roboty związane z pokryciem dachu bloku 6-F, przyspieszając termin ich wykonania o tydzień. *(z)*

Pierwsze budynki osiedla Bielany wkrótce będą gotowe

W osiedlu mieszkaniowym na Bielanach, którego budowę rozpoczęto na jesieni ubiegłego roku, oddane zostaną wkrótce do użytku pierwsze cztery budynki mieszkalne. W trzech budynkach prowadzone są już roboty sanitarne, instalacyjne centralnego ogrzewania i oświetleniowe. W budynku nr 1 tynkuje się pomieszczenia mieszkalne.

Do końca czerwca wykończone zostaną całkowicie i przekazane do użytku 2 budynki, pozostałe dwa oddane zostaną do użytku w trzecim kwartale bieżącego roku. *(z)*

155.418 zł oszczędności dzięki usprawnieniu tow. Siniarskiego z WWCS

Tokarz z Warszawskiej Wytwórni Części Samochodowych Zenon Siniarski zastosował w początkach marca tego roku rozwiertak z przylutowanymi pięcioma płytkami z węglików spiekanych, do obróbki otworów tulejek oraz stożkową tarczę szlifierską do fazowania obrzeża otworu zamiast fazowania nożem tokarskim.

Żywotność rozwiertaka z płytkami z węglików spiekanych okazała się ośmiokrotna w stosunku do rozwiertaków dotychczas stosowanych, a fazowanie tarczą zamiast nożem tokarskim znacznie przyśpieszyło produkcję tulejek.

Usprawnienia te pozwolą zakładowi na uzyskanie oszczędności 155.418 złotych rocznie. *(w)*

Niszczejący złom trzeba zabrać

Na terenie zarządu budowlanego „Młynów" leżą od trzech lat dwa duże elementy kotłów parowych ważące kilka ton i dużych rozmiarów koło napędowe pozostawione przez warsztaty remontowe PKS. Elementy te poza tym, że niszczeją gdyż leżą na wolnym powietrzu, utrudniają pracę prowadzonej w sąsiedztwie budowie.

Trzeba żeby bezużytecznie leżącym złomem zainteresowała się niezwłocznie Centrala Złomu. *(z)*

Za mało zgłoszeń w punktach szczepień ochronnych

Sprawozdania z przebiegu akcji wiosennych szczepień przeciw durowi brzusznemu, ospie i błonicy, świadczą o tym, że mieszkańcy Warszawy opieszale stosują się do obowiązku poddania się szczepieniom ochronnym.

Rodzice dzieci podlegających w br. szczepieniom ospy nie przychodzą z dziećmi do punktów szczepień.

Akcja szczepień ochronnych jest tak zorganizowana aby każdy bez zbytniej straty czasu mógł zabezpieczyć się przeciw chorobie. Szczepienia przeciw durowi brzusznemu odbywają się w 12 punktach miasta, a przeciw błonicy i ospie w 19. Dla dzieci szczepienia przeprowadzane są w szkołach i przedszkolach.

Do miejscowości położonych na terenach przyłączonych do stolicy, oddalonych od ambulatorium dojeżdżać będą specjalnie zorganizowane kolumny szczepienne. Poza tym masowe szczepienia przeprowadzane są w zakładach pracy. Jednak rady zakładowe zbyt mało dbają o to aby szczepienia odbyły się we wcześniejszym terminie.

Akcja szczepień trwać będzie tylko do 31 maja i nie będzie przedłużona. Za niepoddanie się obowiązkowi szczepienia grozi grzywna w wysokości 4500 złotych, lub 3 miesiące aresztu. Aby uniknąć sankcji karnych i wyczekiwania w kolejkach przed zakończeniem akcji warszawiacy niezwłocznie powinni się zgłaszać do ambulatoriów lecznictwa otwartego, ośrodków zdrowia i biur sanitarnych. Rady zakładowe powinny energiczniej zabrać się do organizowania masowych szczepień w zakładach pracy. *(kw)*

Nowe dania w barach mlecznych

W miesiącach letnich zostanie wprowadzony w barach mlecznych nowy asortyment żywnościowy. Już od dnia 20 kwietnia br. w warszawskich barach mlecznych zostały wprowadzone porcje mleka zsiadłego z ziemniakami. Porcja kosztuje 2,58 zł.

Oprócz tego zostaną wprowadzone zupy owocowe, leguminy i owoce w śmietanie.

ODCZYTY W INSTYTUCIE POLSKO - RADZIECKIM

W dniu 24.4 b.r. o godz. 19.00 w Instytucie Polsko - Radzieckim ul. Foksal 10 wiceminister Kultury i Sztuki Wł. Sokorski wygłosi odczyt naukowy p.t. „Nagrody Stalinowskie w dziale Kultury i Sztuki".

W dniu 26.4 b.r. o godz. 19.00 w Instytucie Polsko - Radzieckim ul. Foksal 10 wiceminister Obrony Narodowej gen. Marian Naszkowski wygłosi odczyt naukowy p.t. „Rodowód i oblicze ludowego Wojska Polskiego". Wstęp wolny.

KOMUNIKAT CENTRALNEGO OŚRODKA SZKOLENIA PARTYJNEGO PZPR

Centralny Ośrodek Szkolenia Partyjnego PZPR zawiadamia, że dnia 27.4.52 r. o godz. 11 odbędzie się V wykład z cyklu wykładów Historii WKP(b) na temat: „Teoria i taktyka bolszewików w zagadnieniach wojny, pokoju i rewolucji", który wygłosi tow. Szaniawski.

Wykład odbędzie się w sali PKPG (Plac Trzech Krzyży).

KOMUNIKATY DYREKCJI MPK

Dyrekcja MPK zawiadamia, że w związku z dużym ruchem pojazdów przed hotelem „Bristol" w okresie przyjazdu do tego hotelu zawodników biorących udział w V Międzynarodowym Kolarskim Wyścigu Pokoju Warszawa — Berlin — Praga — na prośbę Komitetu Organizacyjnego Wyścigu zostanie skasowany przystanek trolleybusowy, znajdujący się na Krakowskim Przedmieściu naprzeciwko hotelu, na czas od 24 bm. do 1 maja br.

Dyrekcja MPK zawiadamia, że począwszy od dnia 27 kwietnia br. będą przywrócone na okres letni przystanki „Na żądanie" dla tramwajów i autobusów — w obu kierunkach — przy Wale Miedzeszyńskim u wylotu Mostu Poniatowskiego.

TEATRY

Polski — „Obcy cień" — g. 19. **Kameralny** — „Król i aktor" — g. 19. **Narodowy** — „Sułkowski" — g. 19. **Powszechny** — nieczynny. **Syrena** — „To się pokaże..." — g. 19.15. **Współczesny** — „Profesja pani Warren" — g. 19. **Domu Wojska Polskiego** — „4:0 dla ATK" — g. 19. **Nowej Warszawy** — „Mindowe" — g. 19. **Muzyczny** — „Ożenić się nie mogę" — g. 19. **Ateneum** — „Zwycięstwo" — g. 19. **Opera** — „Traviata" — g. 19. **Guliwer** — „Gęgorek" — g. 17.30. **Baj** — „Królowa śniegu" — g. 17.

KINA

Moskwa — „Młodość Chopina" — g. 15, 17.30, 20. **Palladium** — „Zew morza" — dodatek „Zbierajmy złom" — g. 15, 17, 19, 21. **Atlantic** — „Dziewczyna o białych włosach" — g. 11, 15.30, 18, 20.30. **Praha** — „Ostatni Mohikanin" — dodatek „Krew leczy" — g. 15, 17, 19, 21. **Polonia** — „Krakatit" — g. 14, 16, 18, 20. **Stolica** — „Konfrontacja" — g. 14, 16, 18, 20. **W—Z** — „Dziewczęta z baletu" — g. 14, 16, 18, 20. **1 Maj** — „Płomienie" — dodatek „Ceramika węgierska" — g. 14, 16, 18, 20. **Ochota** — „Dubrowski" — dodatek „Jezioro Tajmyr" — g. 14, 16, 18,